POGODA
Dzisiaj będzie słonecznie, ciepło, z najwyższą temperaturą do 88 F, wiatry południowo-wschodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godzinę, parno.
Jutro stosunkowo duże zachmurzenie z możliwością deszczy i burz, najwyższa temperatura do 92 F.
Wschód słońca o godzinie 5:39 rano, zachód o godz. 8:14 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 27 lipca — Natalii i Julii.
Jutro czwartek, 28 lipca — Innocentego i Wiktora.
Pojutrze piątek, 29 lipca — Olafa i Marty.

No. 145 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Sroda, 27 Lipca (July 27), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

"NIE MAMY PLANÓW WOJENNYCH"

Nowe Przepisy Prawa Karnego

Oświadczenie TKK

Dni pobytu Ojca Swiętego w Ojczyźnie były dniami wielkiego poruszenia religijnego, moralnego i społecznego. Jego słowa na trwałe zapadły w nasze serca i umysły.

Pielgrzymka papieża-Polaka nadała właściwy sens słowom: prawda, wolność, sprawiedliwość. Zjednoczyła ona, niezależnie od wiary, wszystkich tych, którym bliskie są suwerenność narodu, podmiotowość społeczeństwa, godność człowieka i sens jego pracy, prawo swobodnego zrzeszania się.

Miliony Polaków w czasie wizyty Ojca Swiętego wyraziły swoją wolę i wiarę w zwycięstwo tych wartości, zwycięstwo dobra nad złem. Przyszłość naszego narodu zależy od tego, jak szybko te — drogie Polakom wartości — staną się podstawą życia społecznego i politycznego w naszym kraju.

Przywrócenie ich wymaga, o czym tak dobitnie mówił do nas Ojciec Swięty, zdecydowania, odwagi i wytrwałości w działaniu.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"
Zbigniew Bujak (region Mazowsze)
Władysław Hardek (region Małopolska)
Bogdan Lis (region Gdańsk)
Eugeniusz Szumiejko (czł. Prezydium KK)
3 lipca 1983 roku.

Porywacze Mówią Obcym Akcentem . . .

Rzym (UPI) — Anonimowy rozmówca, który zatelefonował we wtorek do redakcji katolickiego tygodnika włoskiego "Rodzina chrześcijańska" oświadczył, że porywacze przetrzymujący 15-letnią Emanuelę Orlandi dokonali również w maju 1981 roku zamachu na życie Papieża Jana Pawła II.

Rozmówca nazywający Papieża "wywrotowcem na usługach CIA", oświadczył, że obecni porywacze i rzekomi zamachowcy zamierzają ponowić próbę zabójstwa Ojca Swiętego.

Rozmowa prowadzona była w języku włoskim jednakże nieznajomy mówił z wyraźnym obcym akcentem. Ponowił on poniedziałkowe żądanie opublikowania oświadczenia porywaczy przedłużające termin zwolnienia Mehmeta Ali Agcy do niedzieli, 31 lipca. W przypadku nieopublikowania komunikatu porywacze grożą dokonaniem zamachu na tygodnik.

Policja jest jednakże zdania, iż autentyczność oświadczenia rzekomych porywaczy jest bardzo wątpliwa. Rzecznik policji włoskiej stwierdził, że otrzymuje ona tysiące fałszywych informacji telefonicznych na temat uprowadzonej.

Anonimowy rozmówca, który skontaktował się z redakcją "Rodziny chrześcijańskiej" powiedział, że przyśle w najbliższym czasie dowody, iż uprowadzona jeszcze żyje.

Tymczasem w Watykanie prowadzone są nadal modły na intencję ofiary porwania Emanueli Orlandi.

Udany Eksperyment z Bronią Laserową

Washington (ST) — Rzecznik amerykańskiego lotnictwa wojskowego poinformował w poniedziałek o pierwszym udanym eksperymencie wykorzystania promienia laserowego do zestrzelenia pocisku, poruszającego się z prędkością 2,000 mil na godzinę.

Próba przeprowadzona została w warunkach laboratoryjnych. Przypuszcza się, że broń laserowa wejdzie do masowej produkcji pod koniec bieżącego stulecia.

Zgłoszone Mimo Sprzeciwu Kościoła

Kary Więzienia Za Rozpowszechnianie 'Fałszywych Informacji'

Warszawa. (UPI, ST) — Pomimo zgłaszanych przez kościół obiekcji władze polskie podały we wtorek do wiadomości, że przedłożona została sejmowi "propozycja zmiany prawa karnego" mająca na celu pomimo zniesienia stanu wojennego zwiększenie kontroli nad wszelką niezależną działalnością organizacyjną.

Na konferencji prasowej zastępca ministra sprawiedliwości Tadeusz Skóra oświadczył, że przedstawione propozycje "nowelizacji kodeksu karnego" przewidują do 5 lat więzienia za prowadzenie działalności antypaństwowej — mają one "zatkać luki" w obecnie istniejącym systemie prawnym, które pozwalały na popełnianie "niebezpiecznych przestępstw" i unikanie kary.

Propozycje zmian w kodeksie karnym mają zostać obecnie przedłożone w czwartek razem z nowym prawem prasowym do zatwierdzenia przez Sejm — wydaje się, że tak jak zwykle procedura akceptacji ich przez Sejm będzie formalnością.

W zeszłym tygodniu uchroniła od wprowadzenia tych zmian razem z uchwalonymi wówczas uchwałami ingerencja kościoła. Na wczorajszej konferencji prasowej, rzecznik rządu Jerzy Urban podkreślił z naciskiem, iż pomimo poprzedniej ingerencji kościoła w treść przedkładanych Sejmowi propozycji ". . . w tym kraju

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wzrost Napięcia w Hebronie

Hebron. (UPI) — W czasie terrorystycznego ataku na uczelnię islamską w Hebronie, dokonanego we wtorek, 3 osoby zostały zabite, a 28 rannych.

Minister sprawiedliwości Izraela, Moshe Nissim, potępił atak terrorystyczny stwierdzając, iż władze nie będą szczędzić wysiłków w celu pochwycenia przestępców.

Obecne doniesienia podają, iż w biblijnym mieście Hebron, już od dłuższego czasu utrzymuje się napięcie, które ostatnio wzmogło się po ogłoszeniu przez władze miejskie decyzji o rozbudowie starej dzielnicy żydowskiej. W niewyjaśnionych okolicznościach został na początku lipca zamordowany student żydowski.

Palestyńczycy przypuszczają, iż pomimo że wczorajsi napastnicy mieli twarze zasłonięte arabskimi chustami i posługiwali się bronią produkcji sowieckiej, jakiej używa PLO — byli to jednak bojówkarze izraelscy.

Tymczasem w Libanie nadal trwają walki frakcyjne pomiędzy ugrupowaniami wiernymi Arafatowi a rebeliantami. Walki w okolicach na wschód od Bejrutu toczą się w wioskach, których miejscowa ludność zmuszona była do porzucenia domostw. Ruch na drogach jest sparaliżowany przez tłumy uchodzącej z ostrzeliwanych wiosek.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara osiągnął dzisiaj wyjątkowo wysokie notowania w stosunku do waluty francuskiej, włoskiej oraz zachodnioniemieckiej.

Cena złota w Londynie wynosiła $426,375 za uncję.

CASTEL GONDOLFO. — Papież Jan Paweł II modli się za porwaną 15-letnią Emanuelę Orlandi. (UPI)

Działacze 'Karty 77' Mają Nadzieję . . .

Praga (CT) — W Czechosłowacji nadal jeszcze istnieje organizacja wolnościowa nosząca nazwę 'Karta 77'. Jest to już ostatnia z organizacji tego typu, które powstały w krajach bloku komunistycznego w latach 70-tych.

'Karta 77' nosi nazwę od manifestu praw człowieka i obywatela opublikowanego przez grupę czechosłowackich niezależnych działaczy w 1977 roku.

Organizacja przetrwała 7 lat pomimo licznych prześladowań, które znacznie przetrzebiły jej szeregi — tak długi okres istnienia tej organizacji budzi nawet zdumienie samych jej członków.

Prześladowania bynajmniej nie osłabły. Jeden z działaczy tej niezależnej organizacji Jan Kozlik — 36-letni elektrotechnik pracujący na stanowisku inspektora został ostatnio zwolniony z pracy z powodu złego stanu zdrowia — pomimo, iż czuje się świetnie.

Jana Hajka — 19-letniego syna byłego min. spraw zagranicznych Czechosłowacji, nie przyjęto w tym roku na studia wyższe pomimo, iż uzyskał najwyższe oceny na egzaminie wstępnym. Sprawę wyjaśnia fakt, iż ojciec Jana Hajka był jednym z założycieli 'Karty 77'.

Inny z członków 'Karty 77' Jiri Dienstbier po wyjściu z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok związany z nielegalną działalnością dysydencką usłyszał od władz, że musi wyjechać z kraju ponieważ nie dostanie obecnie nigdzie pracy. Inny z kolei, niegdyś pracownik rozgłośni radiowej pracuje obecnie jako pomocnik magazyniera.

Fakty te nie pozostały jednakże bez oddźwięku. W czasie mającej miejsce w ubiegłym miesiącu w Pradze dorocznej konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy poddano władze czechosłowackie ostrej krytyce za stałe prześladowania politycznych dysydentów polegające m. in. na wyrzucaniu ich z pracy za przekonania.

Pomimo prześladowań i wszelkich starań władz komunistycznych mających na celu odcięcie kontaktów organizacji ze społeczeństwem ma ona szerokie rzesze sympatyków a także liczy około 1,000 członków z terenu całej Czechosłowacji.

Ostatnio także jej działalność nabrała szczególnej intensywności. W 1982 roku, w czasie gdy rozbijano niezależne ugrupowania w większości państw bloku komunistycznego 'Karta 77' opublikowała o wiele więcej oświadczeń i odezw dotyczących praw człowieka niż w poprzednim roku swojej działalności.

W ubiegłym miesiącu w czasie Światowego Zgromadzenia Obrońców Pokoju w Pradze 'Karta 77' przesłała do obradujących przedstawicieli różnych ruchów i ugrupowań list stwierdzający iż nie może być mowy o pokoju bez przestrzegania praw człowieka. Nastąpiło również nieoficjalne spotkanie działaczy 'Karty 77' z przedstawicielami delegacji zagranicznych uczestniczących w Zgromadzeniu.

Po siedmiu latach działalności wielu działaczy 'Karty 77' nie wytrzymało nacisków i prześladowań, wielu wyemigrowało. Ci jednak, którzy pozostali mają uparcie nadzieję.

Napad Na Ambasadę Turecką w Lizbonie

Lizbona (UPI) — Napastnicy, którzy przeprowadzili dziś atak na ambasadę turecką w Lizbonie, ranili poważnie policjanta oraz zagarnęli nie określoną bliżej liczbę zakładników. Wiadomość podana została przez portugalską agnecję Noticias de Portugal.

Atak miał miejsce o godz. 11:05 rano. Wokół budynku ambasady wybuchła strzelanina.

Agencja podała, że jedna osoba zginęła oraz jeden policjant został poważnie ranny. Napastnicy trzymają zakładników wewnątrz ambasady.

Trzy Osoby Zastrzelone w Tonawanda, N.Y.

Tonawanda, N.Y. (UPI) — W położonym na północ od Buffalo mieście Tonawanda, przeprowadzono dziś nad ranem atak na dom pp. Casino. 56-letni Michael Casino, żona jego Nancy (również 56 lat) oraz 26-letnia córka Elizabeth, zostali zastrzeleni w sypialniach ze strzelby myśliwskiej.

Policja zauważyła, że przed strzelaniną ofiary napadu widocznie broniły się. Swiadczą o tym pozostawione w domu ślady walki.

Sąsiedzi usłyszeli strzały o godz. 1:30 nad ranem. Policja znalazła w domu pp. Casino cztery gilzy ze strzelby myśliwskiej.

Na razie istnieje brak podejrzeń — w związku z przeprowadzonym napadem.

Zaproszenie Dla Reagana i Andropowa

Asyż, Włochy (UPI) — W poniedziałek zakon Franciszkanów na zakończenie 192 dorocznego zgromadzenia zakonu przesłał na ręce prez. Reagana oraz sowieckiego przywódcy Jurija Andropowa depeszę zapraszejącą ich "jako braci pracujących na rzecz pokoju i rozbrojenia" do spotkania się w Asyżu, miejscu urodzenia św. Franciszka.

"Biorąc przykład z ubogiego człowieka z Asyżu — piszą w depeszy Franciszkanie — którego miłość dotyczyła wszystkich stworzeń, braci i sióstr, zachęcamy Was, przywódców dwu największych państw, byście kontynuowali Waszą pracę na rzecz pokoju".

Castro Grozi Zwiększeniem Sił Zbrojnych

Santiago de Cuba, Kuba (UPI) — Przywódca kubański, Fidel Castro nazwał politykę Stanów Zjednoczonych w Ameryce Centralnej "niszczącą" i zagroził, że uzbroi kolejny milion Kubańczyków, którzy odpowiedzą na "interwencję USA w rejonie Basenu Karaibskiego".

"Będzie to nasza reakcja na zagrożenie ze strony Jankesów", wykrzyczał Castro dodając, że "Stany Zjednoczone popełniają błąd, który spowoduje dla nich lawinowe konsekwencje". Odnosił się on w tym wypadku do faktu skierowania na wody eksterytorialne w pobliżu Nikaragui — kubańskiego sojusznika, flotylli amerykańskich okrętów wojennych.

"Nikaragua oraz inne państwa Ameryki Centralnej stanęły w obliczu tej samej agresji, która wymierzona była przeciwko Kubie", stwierdził przywódca, pomijając jednak milczeniem własną pomoc wojskową dla nikaraguańskiego reżimu Sandinista.

"W sercu Ameryki szykuje się nowy Wietnam, mamy jednak nadzieję, że nigdy do tego nie dojdzie" dodał w swoim przemówieniu, wygłoszonym z okazji 30-tej rocznicy dokonania na Kubie przewrotu. Jego słowa skierowane były do tysięcy osób, zgromadzonych w Santiago de Cuba, drugim co do wielkości mieście wyspy. Poszczególne zwroty nagradzane były gromkimi oklaskami oraz okrzykami na cześć przywódcy.

Castro poinformował również, że od czasu, kiedy władzę w Stanach Zjednoczonych objęła "banda faszystów" (administracja prezydenta Reagana), szeregi kubańskiej milicji powiększyły się o 2 mln kobiet, które dobrowolnie przystąpiły do zbrojnych ugrupowań. Tym samym milicja liczy obecnie około 6 mln członków a wkrótce poszerzona zostanie o kolejny milion.

Castro oskarżył prezydenta Reagana o popieranie władz salwadorskich, które w jego mniemaniu powstrzymują w kraju pozytywne reformy, jakie nastąpiły na Kubie i nigdy nie były możliwe "pod rządami kapitalistów". Jednocześnie jeszcze raz powtórzył słowa o swoim poparciu dla pokojowych zabiegów władz grupy Contadora — Meksyku, Wenezueli, Kolumbii i Panamy.

"Czuwamy na każdej ulicy, każdym skrzyżowaniu, w każdym domu. Wróg (Stany Zjednoczone) nigdy nas nie zwycięży", wykrzyczał Castro na zakończenie przemówienia.

Telefon w Polsce

Londyn. (DP) — Na telefon czeka 1,174,000 osób, z tego 152,000 w samej Warszawie — donosi "Ekspress Wieczorny." Warszawa w statystyce europejskiej jest na szarym końcu.

Na 100 mieszkańców przypada 19 aparatów. Sytuacja może się poprawi po 1985 roku, kiedy wprowadzi się nowe, siedmiocyfrowe centrale.

"W Salwadorze Nie Ma Analogii z Wietnamem"

Zapewnił Prezydent Podczas Konferencji Prasowej

Washington (UPI, ST) — Składając we wtorek oświadczenie w sprawie polityki wobec krajów Ameryki Centralnej prezydent Reagan zapewnił naród, że jego administracja "nie planuje w tym rejonie wojny", toteż odbywającym się tam manewrom oddziałów amerykańskich nie powinno się przypisywać podobnej roli.

Z drugiej strony Prezydent ostrzegł wszystkich przeciwników swoich zabiegów o zwiększenie pomocy dla państw środkowo-amerykańskich, że "grozi nam gigantyczny ból głowy, a nasze akcje mają jedynie na celu zapobieganie mu".

Podczas 19-tej, oficjalnej konferencji prasowej od chwili objęcia urzędu, Prezydent kilkakrotnie z pełną statecznością podkreślił pragnienie "politycznego i pokojowego" rozwiązania problemów Ameryki Centralnej, zaznaczając jednak, że do celu tego trzeba dążyć konkretnymi środkami, gdyż "należy robić trochę więcej, niż po prostu bardzo chcieć pokoju".

W swoim oświadczeniu wstępnym Prezydent podkreślił, że jest podniesiony na duchu ostatnimi wystąpieniami władz Kuby i Nikaragui, które wydają się wskazywać, że negocjacje pomiędzy państwami Ameryki Centralnej ostatecznie zlikwidują na tym obszarze zagrożenie konfliktów wojennych.

"Wierzę, że ich słowa przejdą w

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Senat Zatwierdził Produkcję Pocisków MX

Washington. (UPI) — Prezydent Reagan zbliża się coraz bardziej do wprowadzenia w życie planu produkcji pocisków nuklearnych MX. Wczoraj wieczorem stosunkiem głosów 58 do 41, Senat indorsował plan produkcji kontrowersyjnych pocisków. Podobną akcję podjęła w ubiegłym tygodniu Izba. Nie oznacza to jednakże ostatecznej aprobaty w tym względzie.

Oponenci kongresowi przyrzekli, że na jesieni br., gdy zbiorą się obie izby Kongresu, podejmą nową walkę przeciw pociskom MX.

Wynik głosowania (50 do 41) różnił się bardzo niewiele od wyniku, jaki miał miejsce w maju br. (59 do 39), gdy Senat przyznał fundusze na przeprowadzenie próbnych lotów MX.

Sen. Bob Packwood (R. Ore.), który głosował w maju za przyznaniem funduszów na przeprowadzenie lotów próbnych, przyłączył się tym razem do innych republikanów głosujących przeciw zatwierdzeniu produkcji.

Senat odrzucił także, stosunkiem głosów 57 do 42, inną poprawkę, która zakazywałaby użycia funduszów na praktyczne zastosowanie pocisków, poczynając z końcem r. 1986 lub na początku 1987.

Fundusze na pociski MX zawarte są w ogólnym projekcie ustawy na zbrojenia na rok 1984, obejmującym sumę $200 miliardów (bil.). Projekt ten, który wstrzymywany był przez dwa tygodnie, został później zatwierdzony stosunkiem głosów 83 do 15.

W Izbie projekt ten przeszedł stosunkiem głosów 305 do 114. Podczas gdy wersja projektu ustawy zatwierdzonej przez Izbę zezwala Pentagonowi na wydanie sumy w wys. około $200 bil., to Izba zatwierdziła sumę nieco niższą — w wys. $188 bil.

Różnica zaistniała głównie wskutek tego, że wersja senacka obejmuje również fundusze na budowę obiektów militarnych oraz produkcję pocisków nuklearnych.

Polskie Dzieci o Kryzysie

Jak Się Żyje w Mojej Rodzinie

Redakcja tygodnika "Radar" wydawnego w Polsce, zwróciła się do dzieci jednej ze szkół podstawowych z prośbą o napisanie odpowiedzi na pytanie:: Jak się żyje w Twojej rodzinie?

Oto kilka wypowiedzi zamieszczonych w numerze z 9 czerwca br.

Moja rodzina jest liczna, składa się z sześciu osób. Mam trzech braci, jeden jest żonaty, drugi jeszcze nie, ten trzeci jest w wojsku. Ja jestem najmłodsza.

Mam trochę wątpliwości, bo niewiele jest w tych sklepach. Buty mam zeszłoroczne, trochę zniszczone, ale dałam do szewca i jakoś chodzę. Płaszcz mam od 2 lat, ale jeszcze na mnie dobry.

Może się trochę polepszy, ale wątpię w to.

Ela (kl. V)

★

Mojej rodzinie brakuje przede wszystkim mięsa, w mniejszym stopniu masła i cukru. Na śniadanie jemy chleb z masłem, serkiem homogenizowanym, serem i przez krótki czas po zrealizowaniu kartek, z kiełbasą. Masła wystarcza dzięki babci, która przyrządza posiłki i smaruje chleb bardzo cienko. Gdybym ja to robił, starczyłoby na pół miesiąca. Wybitnie wzrosło spożycie mleka, głównie z powodu braku cukru do herbaty. Mama często ogląda dziennik i "rozprawia" o sytuacji w kraju. Pod koniec miesiąca czasami brakuje pieniędzy i się pożycza.

Jacek (kl. VIII)

★

Żyje się nam dobrze, mnie, bratu i mamie. Mama pracujw w (. . .). Paczek nie bierzemy. Jeden pan, który przychodzi do mamy, a on jest wtajemniczony i z mamą się pobierze, mówił, że w paczkach przysyłają dynamit i truciznę. Były już wypadki urwania ręki, a po truciźnie strasznie boli brzuch. Nie wierzę, żeby w paczkach przysyłali jadowite węże, bo by zdechły po drodze. Ale w grudniu sąsiedzi dostali paczkę i wszyscy żyją po dziś dzień.

Najbardziej mnie martwi nudny program w telewizji. Ciągle gadają i udają mądrych. A wszyscy wiedzą, że mądry mało gada, a dużo robi.

Wioletta (kl. VI)

★

Wprawdzie wszyscy jesteśmy zaniepokojeni sytuacją w kraju, ale staramy się, aby nie ucierpiała na tym atmosfera w naszej rodzinie.

Kiedyś mama kupiła na rynku niedużą kurę, która po ugotowaniu okazała się tak niesmaczna, że nawet Baster, nasz pies, który oprócz drzewa, szkła i żelaza je wszystko, machnął na nią nosem. Była sucha, twarda i łykowata. Mama z nerwów zaczęła w kuchni rzucać widelcami, talerzami i czym popadło, a reszta rodziny siedziała cicho w pokoju. Potem jednak postanowiliśmy mamę uspokoić, bo przecież mogła nas pozbawić wszystkich przedmiotów do jedzenia. Wobec tego ja cisnęłam kurę do wiadra, a także wyjął z lodówki pyzy i napisał karteczkę: "Na obiad jemy pyry, bo kryzys". Roześmialiśmy się i życie wróciło do normy".

Kasia (kl. VIII)

★

Staram się naszą rodzinę nakłonić do spacerów albo opowiadam jakieś kawały, by chociaż na chwilę uśmiech pojawił się na twarzach. Ale widzę, że chociaż jest uśmiech na twarzach, wewnątrz jest zmartwienie, co będzie na obiad, na kolację, a co jutro zobaczymy, trzeba płacić za mieszkanie i nie zgubić kartek.

Mama często zadaje sobie pytanie, czy to tak długo potrwa? Dochodzi do tego, że mama opuszcza ręce, gdy jest bardzo zdenerwowana. Ale to chyba przesada, no bo gdyby każdy obywatel Polski opuścił ręce i powiedział, że mu się już nie chce żyć, to byśmy całkowicie zginęli.

Więc tak ogółem mojej rodzinie żyje się o tyle o ile, że można wytrzymać, ale ile to zdrowia kosztuje, to chyba każdy Polak wie.

Marian (kl. VIII)

★

Mam kłopoty z nauką, bo mama już trzykrotnie zwalniała mnie ze szkoły, żeby kupić mi buty. Kupiła dopiero za czwartym razem, realizując kartkę. I to dlatego kupiła, że już się zlitowałem. Powiedziałem, że są dobre, a teraz muszę cierpieć, bo cisną w dwóch miejscach. Jak mamy nie ma, chodzę w gumowcach.

Interesuję się książkami, a przeważnie kinem. Rodzice odmawiają pieniędzy na kino, a otrzymują na moją rekompensatę od władz rządowych. Nie chcę całej, mogliby dawać mi pół mojej rekompensaty.

Antoś (kl. VI)

★

Nasza rodzina składa się z czterech osób i właściwie oprócz mięsa i cukru i niektórych letnich rzeczy niczego nam nie brakuje. Ale byłoby lepiej, gdyby mój brat, Tomasz (uczeń klasy IV c) nie był kłamcą spod ciemnej gwiazdy. Mówi, że idzie po chleb, a bierze siatkę i idzie bawić się z kolegami, chociaż do jego obowiązków należą zakupy, a do moich sprzątanie. Ale co mogę poradzić, muszę wyręczać go w zakupach, bo inaczej nasza rodzina wymarłaby z głodu.

Rodzice mnie pytali, czy chcę mieć brata, a ja głupia powiedziałam, że chcę. Mam brata za swoje!

Anna (kl. VIII)

Pomimo trudnych warunków, jakie zaistniały w dzisiejszych czasach, w mojej rodzinie jest jako tako. Mama stała się bardzo nerwowa, stara się nie ujawniać tego przy nas. Tata jest odporniejszy, może dlatego, że mniej zajmuje się domem.

Ostatnio mama zgubiła kartki na mięso i się zupełnie załamała. Najgorszym etapem do przebycia jest dla nas koniec miesiąca, gdy wyczerpują się pieniądze, kartki i zapasy. Najczęściej na obiad jemy placki ziemniaczane z białym barszczem, jajka, albo obiady jednogarnkowe. Mimo kłopotów, z którymi borykamy się, na co dzień w naszym domu może jeszcze "zakwitnąć" szczęście.

Małgosia (kl. VII)

★

Odpowiadam. Żyje się dobrze. Z naszej rodziny nie układa się jedynie wujkowi, bo się w marcu rozwiódł i musiał wszystko podzielić na pół. Na urodziny dostałem 10 dolarów, w dwóch papierkach, i 8 tysięcy złotych. Ciocia Elżbieta jest mi winna tysiąc złotych, gdyż nie mogła przyjechać, ale dzwoniła, że będzie w czerwcu i mam u niej ten prezent. Zbieram na ową kamerę, jak również na wyścigówkę.

Marcin (kl. V)

★

Kiedyś rodzice byli dla nas uprzejmi. Teraz również są, lecz są bardziej nerwowi. Ciężko jest dostać niektóre rzeczy. Przeważnie babcia z dziadkiem stoją w kolejkach, a w sobotę i niedzielę odpoczywają.

W domu rodzice często rozmawiają o problemach kraju. Tata jest taksówkarzem i jeżdżąc z klientami dowiaduje się różnych rzeczy.

Wojtek (kl. V)

★

Żyje się dobrze, ale życie się zmieniło. Codziennie każą czyścić i glansować buty, czego nie znoszę. Po przyjściu ze szkoły mam wieszać ubranie do szafy, a kiedy coś przeskrobię, a aniołkiem nie jestem, nie dają ubrania na wyjście.

Nie pozwalają oglądać telewizji. Tata wykręcił lampę i chowa ją w regale. Gdy rodziców nie ma, wkładam ją do telewizora, ale Babcia donosi i muszę uważać.

Rano poją nas mlekiem, którego nie znoszę. Drapałem sobie skórę, żeby mieć "uczulenie", ale się przestraszyłem, że dadzą zastrzyki, i już nie drapię. Przepadam za owocami i słodyczami, a z tym jest okropnie.

Oboje rodzice chodzą do pracy, a wciąż nie mają pieniędzy. To dziwna sprawa. Ja też mogę chodzić do szkoły, a wcale się nie uczyć. Gdy ktoś jest już dorosły, to wszystko mu wolno?

Jerzy (kl. VII)

★

Żyje nam się dobrze dzięki babci Jadzi. Babcia jest malutka i słabo widzi na lewe oko, ale siłę ma do pozazdroszczenia, a pamięć jeszcze lepszą. Wiersza się uczy dwa razy szybciej ode mnie.

Najbardziej lubię słuchać, jak babcia opowiada jak było za cara, za Piłsudskiego i za Niemca. Z nich trzech, car nie był dobry, a Niemiec był najgorszy, bo nie cierpiał Polaków. I dlatego musiał uciekać, bo by mu się przydarzyło co złego.

Czekam, aż będą wakacje i pojadę z babcią na Mazury. Babcia obiecała dwa razy w tygodniu smażyć cukierki na patelni, a raz w tygodniu kupować w sklepie. Wolę te ze sklepu, bo są w papierkach.

Sławomir (kl. VI)

RZYM. — Zdjęcie 15-letniej Emanueli Orlandi, którą porwano domagając się w zamian za uwolnienie jej, zwolnienia zamachowca Ali Agcy. (UPI)

Kawiarnia z . . . Mieszczkami z XIX Wieku

Furorę wśród mieszkańców Przemyśla robi niedawno otwarta kawiarnia-winiarnia "Pod arkadami" nawiązująca w wystroju wnętrza do początku XIX wieku.

Do stołu podają urocze dziewczęta ubrane w piękne suknie mieszczek z nadsańskiego grodu.

Success Suit!

Printed Pattern

by Anne Adams

This easy-sew cardigan suit is a real hard worker, taking you from office to vacation. Multi-Size pattern gives you 4 sizes on one tissue. Ideal for a light weight wool, crepe or knit.

Printed Pattern 4580: Misses Sizes (6, 8, 10, 12), (14, 16, 18, 20). Order regular size.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
127-Afghans 'n' Doilies
128-Envelope Patchwork Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
130-Sweater Fashions-Size 38-56
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

SERGIUSZ PIASECKI

SPOJRZĘ JA W OKNO

9

Co prędzej, wydostają wszystko i znajdują w środku popiół. Aferzyści klną, kłócą się, wpadają w rozpacz i zdarza się, że sam poszkodowany pociesza ich, a czasem proponuje powtórzenie próby. Więc „strzygą" gościa dwukrotnie.

Takie sprawy przeważnie uchodzą bezkarnie, bo ofiara boi się nawet zameldować policji o swej stracie, którą poniosła w tak niezwykły sposób. Przecież brał udział w fałszerstwie. Nie zawsze aferzyści pracują w sposób tak przemyślany i drobiazgowy, jak Jaś i Ignac. Lecz oni zamierzali przeprowadzić wszystko „na zycher", bo „karaś" był „ciepły" i można było dobrze się obłowić.

Jaś, w obecności pana Bonifacego, posmarował dziesięciorublowy mikołajewski banknot olejkiem goździkowym. Potem obłożył go z obu stron czystym papierem. Następnie położył wszystko razem na stalowej płytce i kilkadziesiąt razy mocno przeciągnął po papierze twardym wałkiem. Gdy wyjął banknot z powrotem, na papierze pozostały blade, lecz wyraźne barwne odbitki banknotu, utrwalone na odwrót.

— Widzi pan — rzekł Jaś — nawet za pomocą tego jednego płynu, bez dalszych manipulacji i ogrzewania, widać wyraźnie odbitkę banknotu. Potem w środek wkłada się papier, przygotowany na banknot i znów wszystko idzie w robotę. Robota trudna i wymaga cierpliwości, ale skutek zawsze pewny.

Jaś objaśnił w dalszym ciągu, że dolary skleja się z dwóch odbitek, a w środku się umieszcza skrawki jedwabnych, kolorowych niteczek. Wodne znaki robi się specjalnym stalowym wałkiem, po zwilżeniu banknotu odpowiednim płynem.

Pan Bonifacy był olśniony. Nie miał żadnych wątpliwości i z podziwem patrzył na tego młodego magika. Po raz pierwszy w życiu spotkał człowieka, który mu zaimponował. I to taki smarkacz!

— Ile panu trzeba banknotów? — pytał Jasia.

— Jak najwięcej, bo płynów mam mało... Niektórych nigdzie nie można znaleźć... Dla mnie mała różnica, czy odbiję jeden banknot, czy sto, czy tysiąc, bo rozumie pan... — i Jaś puścił się na zawiłe tłumaczenie techniki tej pracy, przy której najważniejszą rolę grał płyn do utrwalania barw, którego było bardzo mało.

— Do zmiękczania barw mam dość płynu... jeszcze na kilka razy. Tak samo i do ściągania ich. Ale najgorzej z płynem do utrwalania. Mam go tylko tyle.

Jaś pokazał panu Bonifacemu flaszeczkę, w której było trochę bursztynowego koloru płynu. Po prostu esencja herbaty.

Pan Bonifacy powiedział:

— Ja pieniędzy nie mam ani rubla. Same straty ponoszę. I służba kradnie i podatki... Ale na taki interes mogę pożyczyć...

Ignac znacząco mrugnął do Jasia: wzięła rybka!

Postanowiono, że po obiedzie pan Bonifacy z Ignacym pojadą do miasta, aby zebrać pieniądze i kupić jak najwięcej banknotów dolarowych. Wrócą jak tylko tę sprawę załatwią. Ignacy miał dopomóc w skupywaniu banknotów.

Gospodarz zadysponował Marysi dobry obiad i koledzy poszli do sadu na owoce. Tymczasem pan Bonifacy udał się do swego pokoju i zamknął drzwi na klucz.

Z najrozmaitszych skrytek wydostawał pan Bonifacy kasetki, pudełka, rulony i paczki z kosztownościami i pieniędzmi. Pan Bonifacy miał przeszło trzy tysiące dolarów w banknotach. Lecz opanowała go chciwość i postanowił kupić jeszcze jak najwięcej. W tym celu trzeba było sprzedać trochę złota lub brylantów. Ze złotem panu Bonifacemu było szczególnie trudno się rozstać. Postanowił sprzedawać brylanty. Jednak wziął ze sobą również sporo złotych mikołajewskich monet.

Po dobrym obiedzie Ignac i gospodarz pojechali do miasta elegancką bryczką. Pan Bonifacy na odjezdnym rzekł do Marysi w obecności Jasia:

— Uważaj, żeby gościowi nic nie zabrakło, bo... skórę spuszczę...

— Staram się jak mogę — spuszczając oczy, odparła kobieta.

Jaś się uśmiechnął.

Wieczorem Jaś i Marysia zjedli kolację i bardzo wcześnie poszli spać. Wspomnienie pieszczot poprzedniej nocy ogarnęło ich nowymi pragnieniami.

Gdy byli już razem, Jaś po pewnym czasie spytał:

— Po cóżeś wyszła za takiego wstrętnego dziada?

— Czy ja z dobrej woli?... Rodzice zmusili... Utopić się chciałam... A teraz postanowiłam uciec... Mam w Homlu brata... Żonaty. Jest maszynistą na kolei... Pisałam do niego jak mi źle... Brat mnie lubił bardzo... Napisał, żebym przyjeżdżała... Że żyje dobrze... Wziął za żoną dom z ogrodami i jest zadowolony... Niedługo pojadę tam...

— Może ci dać pieniędzy na drogę?

— Nie trzeba... Uzbierałam tyle, że mi wystarczy... Jak stary nie pilnował, a zebrałam na złą godzinę. Wiedziałam, że długo tu nie wytrzymam... Czy wiesz, że on matkę swoją z domu wypędził... Po żebraczym chlebie chodzi... Taki żmiuda!...

Minął jeszcze jeden dzień i trzecia, pełna emocji noc. Dopiero w południe wrócili Ignac i gospodarz. A po obiedzie zamknęli się w „laboratorium" i przystąpili do pracy.

Gospodarz położył na stole gruby plik banknotów. Było tam 11.500 dolarów.

— Niech pan przejrzy: może tam są niedobre?

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

La Suiza Mfg.
ZAOSZCZĘDŹ
Od 30% do 60%
Na Naszej Wyprzedaży w Dniach
28, 29 i 30 Lipca 1983
2889 N. Milwaukee Ave./Tel. 486-7212

NAJWIĘKSZA TEGOROCZNA WYPRZEDAŻ
Końcowa przecena letniej odzieży i obuwia dla całej rodziny. Obniżone ceny nowej jesiennej i zimowej odzieży oraz obuwia, pościeli, kołder i poduszek

CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE Ponad 50 Lat
Czwartek, 28 lipca od 9:30 do 8:30; Piątek, 29 lipca od 9:30 do 8:30; Sobota, 30 lipca od 9:30 do 5:30; Niedziela, 31 lipca od 12:00 do 5:00
Dużo innych artykułów po okazyjnie niskich cenach, które nie są ogłaszane

DAMSKIE SUKNIE KONCOWA PRZECENA
Wart. do $20 $8.00
Wart. do $25 $10.00
Wart. do $35 $15.00
Inne suknie od 30% do 50% zniżki

MĘSKIE DŻINSY
Znanych firm: Levi, Wrangler, Sedgefield
Rozm. od 28 do 42
Wart. do $30
Z denimu i sztruksu
Teraz $18.99

1 Jakości, męska bielizna HANES
Kalesony, koszulki, spodenki
25% Zniżki

HEALTH-TEX i CARTER
Letnia dziecięca odzież. Rozm. dla niemowlat, "toddlers" i rozm. 4 do 7
Zaoszczędź Od 30% do 50%

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Mówiący Po Polsku ADWOKAT
MAREK A. JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog Oraz Asystentki MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Konwencja Klubów Kulturalnych

W dniach 16—21 sierpnia w hotelu Hilton w Baltimore, Md., odbędzie się krajowy zjazd delegatów Amerykańskiej Rady Polskich Klubów Kulturalnych ACPCC. Do rady należy obecnie ponad 40 klubów z różnych stanów, których celem jest szerzenie polskiej kultury na terenie Ameryki. Gospodarzem zjazdu jest miejscowy klub The Polish Heritage Association of Maryland, z W. Kojowskim na czele.

Bogaty program zjazdowy, którego tematem jest "Nasze Dziedzictwo — Naszą Dumą", zgodnie z oświadczeniem prezesa Stanley A. Ciesielskiego, koncentrować się będzie wokół historii i osiągnięć polsko-amerykańskiej grupy etnicznej.

Referat na temat osiągnięć Polonii w 20-tym wieku wygłosi dr. Charles A. Baretski, historyk ACPCC, a na temat wkładu kobiet polsko-amerykańskich mówić będzie Siostra Florence M. Tumasz, były pofesor Nazaret Academy w Filadelfii.

W związku z 300-leciem słynnej bitwy pod Wiedniem obecni usłyszą obszerny referat "The Sobieski Story", który zobrazuje przemarsz husarii polskiej aż pod stolicę Austrii, gdzie rozgromiła pod wodzą swego króla nawałę turecką.

W piątek po południu odbędzie się konferencja przywódców kulturalnych i pokrewnych polonijnych organizacji, na której przedyskutowane zostaną takie tematy, jak oczernianie Polaków, ignorowanie polskiej historii, zanikanie prasy polskiej, stereotypy środków przekazu, poszukiwanie zasymilowanych Amerykanów polskiego pochodzenia, posądzanie grupy polsko-amerykańskiej o antysemityzm. W konfrerencji spodziewany jest udział przywódców K.P.A., Fundacji Kościuszkowskiej, Polskiego Instytutu Naukowego, Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Historyków, Adwokatów, Szkół z Orchard Lake i Studium.

Konwencja zakończy się eleganckim balem — bankietem w sobotę wieczorem, w czasie którego odznaczenie za publiczną służbę otrzyma ambasador Edward L. Równy, główny negocjator w Genewie z ramienia Stanów Zjednoczonych, na konferencji w sprawie ograniczenia broni strategicznych. Ambasador Równy, który przeszedł na emeryturę z Armii Amerykańskiej w stopniu trzy-gwiazdkowego generała, pochodzi z Baltimore, i wiążą go z miastem i tamtejszą Polonią liczne związki.

Hotel Hilton jest jednym z najnowocześniejszych, ulokowany w samym sercu miasta, w pobliżu licznych obiektów historycznych, środków komunikacyjnych i wielu atrakcji.

Zainteresowani zjazdem mogą się zgłaszać po bliższe informacje do przewodniczącego na adres: W. Kijowski, 3428 Conrnwald Rd., Baltimore, Md., 21222 (tel.: 301-288-9080).

ksw.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko urządza kolejną wycieczkę w sobotę, 30 lipca. Będzie to wycieczka do Shafer Lake w Indiana. W programie przewidziane jest zwiedzanie miasteczka, przejażdżka statkiem, uczestnictwo w pokazach jazdy na nartach wodnych, wspólny obiad i wiele innych atrakcji. Bilety są po $20 od osoby.

Osoby, które zrobiły już rezerwacje ale nie mogą pojechać na tę wycieczkę proszone są o zawiadomienie o tym M. Białek (te. 434-1388), bo mamy wielu chętnych, którzy czekają na wolne miejsca.

Odjeżdżamy o godz. 8:30 rano z 48-ej i Western, a o godz. 8:35 rano z 47-ej i Wolcot..

Piknik Parafii Sw. Heleny

Stowarzyszenie Holy Name Society przy parafii św. Heleny urządza w niedzielę, 31 lipca br., wielki piknik, na który serdecznie wszystkich zaprasza.

Piknik odbędzie się w lasku St. Paul Wood przy Dempster i Leight (niedaleko Oakton). Organizatorzy zapewniają mile spędzony czas, moc rozrywek zarówno dla dorosłych jak też dla dzieci.

Poszukuje Rodziny

Pani Stefania Szewczyk Leyko z Krakowa, przebywająca na wakacjach w West Chicago poszukuje rodziny zamieszkałej w Chicago. Stryj p. Szewczyk, Ignacy Szewczyk przybył do USA w pierwszych latach dwudziestego wieku i osiedlił się w Chicago. Tutaj się ożenił i miał trzy córki. Dwie z nich wyszły za mąż za Amerykanów, a trzecia była dziennikarką z zawodu. P. Ignacy Szewczyk był rzeźnikiem — masarzem. Pan Szewczyk już nie żyje, ale jego córki mogą jeszcze życ albo ich dzieci. Każdy kto może udzielić informacji na temat poszukiwanych osób, proszony jest o przekazanie ich na następujący adres, gdzie p. Szewczyk obecnie przebywa; Krystyna Krzywdzińska, 802 Burr Oaks Drive, apt. 307, West Chicago, Ill 60185, ablo telefonicznie dzwoniąc na nr. 293-0759.

Festiwal w Parku Wicker

Drugi raz z kolei w Parku Wicker odbywać się będzie festiwal. W tym roku będzie on w sobotę i niedzielę, 30 i 31 lipca. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji jak: występy zespołów i orkiestr muzycznych, zabawy i gry dla dzieci, pokaz mody, konkurs tańca, objazdowa biblioteka oraz oczywiście smaczne jedzenie. Festiwał trwać będzie od wczesnych godzin rannych do późnego popołudnia w obydwa dni. Park Wicker znajduje się pod adresem 2150 W. North Ave. Po więcej informacji można telefonować na nr. 235-8688 do Eleine Coorens.

Zapraszamy Do Wzięcia Udziału w

PIELGRZYMCE DO AMERYKAŃSKIEJ CZĘSTOCHOWY

W DOYLESTOWN, PA

ODJAZD:

Piątek 12 Sierpnia b.r.

Godz. 7:30 Wieczór

POWRÓT:

Poniedziałek 15 Sierpnia b.r.

Godz. 5:00 Rano

OCHŁADZANY AUTOBUS!

Ilość Miejsc Ograniczona!!

Po Informacje i Rezerwacje Prosimy Dzwonić:

REDYK TRAVEL, INC.

4302 W. 55th St.

Chicago, Illinois 60632

585-2734

Posiedzenie Komitetu Przedzjazdowego L.M.A.

Zawiadamiamy, że posiedzenie Komitetu Przedzjazdowego Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w niedzielę, 31 lipca, o godz. 1:30 po poł. w sali par. Serca P. Jezusa przy 4600 S. Wolcott. Prosimy wszystkich członków komitetu o obecność.

Władysław Pula — przew. Zjazdu
Augustyna Maliszewska — sekr. prot.

Prosi o Pomoc

Teresa Tomasik, matka trojga dzieci w wieku 5, 7 i 8 lat zwraca się z prośbą o pomoc. Przyjmie pomoc w każdej postaci, ale prosi szczególnie o odzież dla dzieci. Chłopcy mają 7 i 8 lat, a dziewczynka 5. Mąż p. Tomasik wyjechał do pracy do Libii. Ona sama zajmuje się dziećmi i jest jej bardzo ciężko, bo cierpi na różne choroby. Adres p. Tomasik; 39 — 321 Tuszyna 99, woj. Rzeszów.

Wywiad Telewizyjny z Ks. Bp. Cz. Dominem

W ramach programu telewizyjnego "Polish-American TV Journal", prowadzonego przez Rona Jasinskiego-Herbert, w sobotę, 30 lipca o godz. 5 po poł. na kanale 26 TV nadany zostanie wywiad z ks. biskupem Czesławem Dominem, przewodniczącym Komisji Charytatywnej Episkopatu Polskieg.

Ksiądz Biskup mówić będzie o obecnej sytuacji w Polsce, o rozdziale darów nadesłanych z zagranicy.

Zebranie Klubu Wędkarsko-Myśliwskiego

Posko-Amerykański Klub Wędkarsko-Myśliwski zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że zebranie Klubu odbędzie się w czwartek, 28 lipca, o godz. 7:30 wieczorem w lokalu Royal Inn, przy 3201 N. Long.

Maria Kokitko — sekr.

Rekordowy "Upał" Na Biegunie Południowym

Washington (UPI) — Naukowcy, którzy przebywają na stacji badawczej Amundsena-Scotta w pobliżu Bieguna Południowego, poinformowali, że 17 lipca zanotowano tam rekordowo wysoką temperaturę —59.3° F. Obecnie "upały" już się zakończyły i temperatura wróciła do normy, wynosząc ok. —100° F.

Kupujcie lub prenumerujcie "Dziennik Związkowy"

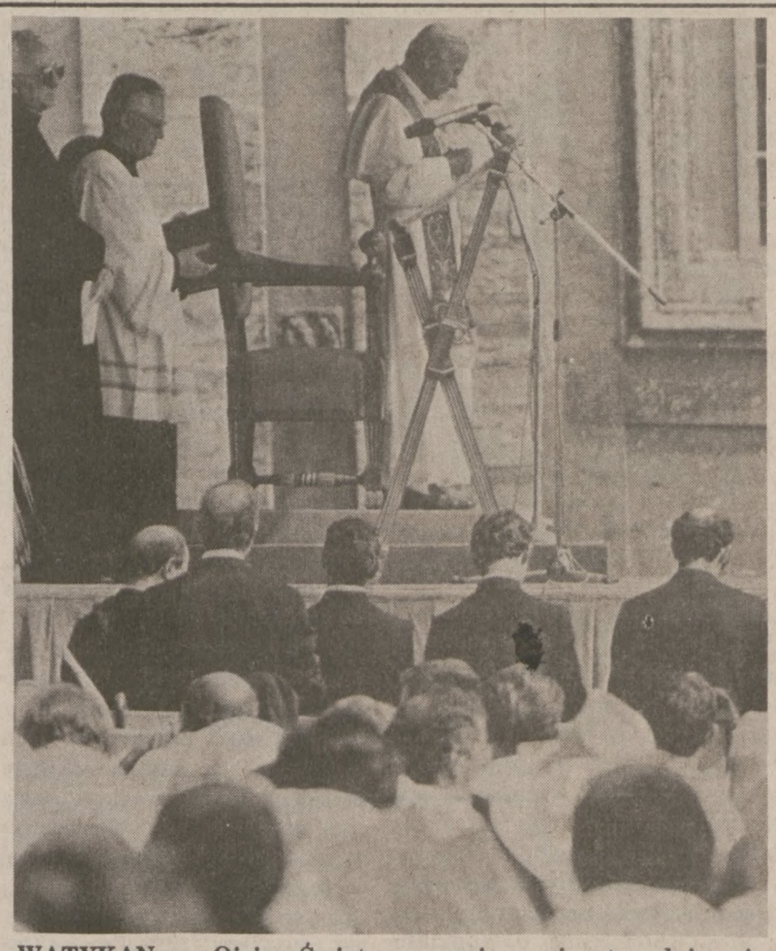

WATYKAN. — Ojciec Święty w czasie swej cotygodniowej audiencji generalnej na Placu św. Piotra w środę, 20 lipca, modlił się za porwaną 15-letnią Emanuelę Orlandi. (UPI)

Komunikat Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Zapomogi Stanowe

Emeryci w wieku powyżej 65 lat, nie mający dochodu powyżej 11 tys. dolarów rocznie mają prawo do jednorazowej, rocznej zapomogi. W celu otrzymania jej muszą wypełnić odpowiedni formularz, który można otrzymać i wypełnić w Stowarzyszeniu. Dotyczy to osób, które mają własne domy jak również tych, którzy wynajmują mieszkania.

Przedłużenie Wiz

Wszystkie wizy dla Polaków są przedłużone do końca tego roku. Dotyczy to tych, którzy przyjechali do Stanów z wizytą w czasie ogłoszenia stanu wojennego w Polsce, oraz osób, które starają się o zmianą statusu na podstawie pokrewieństwa lub małżeństwa, ale wizy na stały pobyt powinny odebrać poza granicami Stanów Zjednoczonych.

Dyżury

Przypominamy, że dyżury w Stowarzyszeniu odbywają się we wtorki od 1-ej do 4-ej, w czwartki od 2-ej do 5-ej, i w soboty od 5-ej do 8-ej wieczorem. Biblioteka czynna tylko w soboty. Interesanci w sprawach Social Security Niemieckiego proszeni są o przynoszenie ze sobą wszystkich dowodów jakie posiadają, lub conajmniej przygotowane na kartce daty i miejsca pracy w Niemczech. W sprawach imigracyjnych już rozpoczętych — ostatni list od władz imigracyjnych, jeżeli zainteresowany takowy posiada.

Adres Stowarzyszenia: 5844 N. Milwaukee Ave., tel. 631-3303.

70-cio Lecie Helenowa

Polska parafia pod wezwaniem św. Heleny na północno-zachodniej stronie miasta Chicago, której proboszczem jest ks. Tadeusz Z. Duda, w tych dniach obchodzi 70-lecie swojego istnienia. Upamiętni ten jubileti stosowną do okazji "zabawą taneczną". Zabawa odbędzie się w Centrum Młodzieży Helenowa pnr. 2335 W. Augusta Blvd., w sobotę dnia 10-go września o godzinie 7:30 wieczorem.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Polonez". Komitet tej imprezy z ks. proboszczem Tadeuszem Z. Duda na czele tworzą: Giles Kirsten — przewodniczący; Czesław J. Trawiński, Antoni Kociubiński, Stefan Słowik, Joanna Słowiek, Stanisław Stepek, Władysław Czarnik, Ludwika Czarnik, Władysława Liska, Jerzy Kocan, Kristin Kocan, Jerzy Szalony i Maria Leffner.

Spodziewanym jest liczny udział tak ob ecnych jak i byłych parafian Helenowa, a szczególnie absolwentów szkoły parafialnej św. Heleny. Będzie to dobra okazja do przypomnienia sobie dawnych lat. Bilety na zabawę nabywać można w kancelarii parafialnej lub u marszałków kościelnych.

Do parafii św. Heleny obecnie należy przeszło 1,300 rodzin. Do szkoły parafialnej uczęszcza blisko 300 dzieci, które uczą siostry Felicjanki.

W Kajucie Do Poduszki

Ruchomy księgozbiór Morskiego Ośrodka Kultury i Informacji przy Polskich Liniach Oceanicznych jest jedyną chyba w Polsce biblioteką składającą się z centrali i. . . 330 filii.

Filiami tymi są wszystkie polskie statki handlowe i rybackie, regularnie zawijające do portów Trójmiasta. Cały księgozbiór liczy obecnie 96 tys. woluminów, z czego 6,5 tys. zakupiono w ostatnim roku.

Rocznie — obliczono — wypożycza się ok. 185 tys. książek, co oznacza, że przeciętnie w ciągu roku każdy marynarz lub rybak wypożycza 15 — 20 tytułów z pływających bibliotek.

Wiadomości Gminy 87 ZNP— z Annowa

Wycieczka Gm. 87 ZNP
Do Yorkville, Ill.

Komitet zabaw wraz z Zarządem Gm. 87 ZNP zapraszają delegatów i delegatki, członków Grup przynależnych do Gminy, młodzież oraz Polonię do wzięcia udziału w wycieczce do Obozu w Yorkville, Ill., jaką urządzają w niedzielę, 31 lipca br. Odjazd sprzed sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., punktualnie o goz. 10-ej rano.

Bilety autobusowe dla starszych w obie strony kosztują $6.00, zaś dzieci do 12-go roku życia: $3.00. Można je nabyć od Chestera Kwit, pnr. 2134 W. Cullerton, tel. 829-1862, lub Lottie Poremba, sekr. Gm. 87 ZNP, tel. YA 7-1296 — codziennie po godz. 7-ej wieczorem.

Stanley Oleksy — koresp.
Z Gminy 87 ZNP

Zarząd Gminy 87 ZNP podaje do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom, że posiedzenia Gm. 87 ZNP zostały odroczone na czas wakacyjny do dnia 9-go października br., życząc wam miłych wakacji. Prosimy wziąć liczny udział w naszej wycieczce do Yorkville, Ill., w niedzielę, dnia 31-go lipca, 1983 roku.

Józef Sroka — prezes
Lottie Poremba — sekr. Gminy

Pamięci Profesora Dr T. Sulimirskiego

20 czerwca 1983 r. nagle odszedł w zaświaty światowej sławy uczony z dziedziny archeologii i prehitorii, śp. prof. dr. Tadeusz Sulimirski, urodzony 1 kwietnia 1898 r. w miejscowości Kobylany, Polska. W chwili zgonu liczył 85 lat, zmarł w Londynie.

Sp. prof. T.Sulimirski studiował we Lwowie na Uniwersytecie Jana Kazimierza, gdzie uzyskał doktorat z prehistorii i antropologii. W 1931 r. został docentem przy katedrze prehistorii, gdzie na tym stanowisku pracował do 1936 r., do czasu powołania go na katedrę profesora prehistorii i archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Gdy w 1939 r. wybuchła druga wojna światowa, opuścił Polskę i wkrótce znalazł się w Anglii, gdzie w 1941 r. został powołany na Sekretarza Generalnego Oświaty przy Rządzie Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie.

W 1958 r., Uniwersytet Londyński (angielski), wysłał prof. T. Sulimirskiego, jako wybitnego i doświadczonego naukowca z odczytami i wykładami do Europy centralnej i wschodniej.

I tak w lipcu 1970 r., odwiedził on szereg muzeów archeologicznych w północno-zachodnich Niemczech, gdzie celem studiów było zbieranie materiałów do nowej pracy. W kwietniu 1971 r. miał wykład w języku niemieckim w Uniwersytecie Hajdelbergu na temat—"Handel Troi ze Wschodnią Europą."

W tym samym roku przeprowadził również analogiczne odczyty w Rennes, Vannes,Bretagne francuskiej, Konstancji nad jez. Bodeńskim, jak również w kilku mniejszych miastach nabrzeżnych jeziora Bodeńskiego po stronie niemieckiej i szwajcarskiej, łącznie z Bregencją w Austrii, dalej Schaffhausen i Zurichem w Szwajcarii, oraz Veroną, Padwą i Este we Włoszech.

Prof. dr. T. Sulimirski również brał udział w II Międzynarodowym Kongresie Archeologii Słowiańskiej, który odbył się we Wschodnim Berlinie w sierpniu 1970 r., gdzie wygłosił referat na temat —"Zagadnienie starożytnych Wenetów-Wenedów na ziemiach słowiańskich" (referat wygłoszony po niemiecku).

Brał udział w Kongresie Współczesnej Nauki i Kultury Polskiej na Obczyźnie, który odbył się we wrześniu 1970 r. w Londynie, Anglia. Wygłosił tam referat pt.—"Zagadnienie Wenetów-Wenedów," którego tekst został opublikowany w Księdze Kongresowej.

W latach 1968-69 prof. T Sulimirski dał szereg odczytów naukowych i seminariów w wielu uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych. Jest również autorem wielu książek naukowych w językach — angielskim, niemieckim, polskim i rosyjskim.

Nie sposób w krótkim artykule wymienić wszystkie książki, prace naukowe i artykuły napisane przez prof. T. Sulimirskiego, które drukowane były w różnych pismach i rocznikach naukowych wydawanych w Kraju i za granicą w różnych językach. . . .

O działalności naukowej prof. T. Sulimirskiego, powinna być napisana specjalna praca i wydana ku pamięci tego wielkiego uczonego. Ale, to już sprawa kierownictwa PUNO w Londynie, którego był rektorem. W chwili zgonu pełnił obowiązku prorektora PUNO.

Był również członkiem Zrzeszenia Profesorów i Docentów Polskich Szkół Akademickich w Wielkiej Brytanii. (Towarzystwo było zorganizowane w 1940 r.). Był wiceprezesem tego Towarzystwa w 1947 r. Gdy zostało zorganizowane Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, Zrzeszenie Profesorów zostało w całości wchłonięte przez nowo powstałe Towarzystwo, którego był prezesem.

Był on także redaktorem Wydawnictwa "Nauki Polskiej na Obczyźnie"; członkiem Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Yorku, członkiem The Royal Anthropological Institute of Great Britain and Ireland i wielu innych towarzystw i instytucji naukowych. . . .

Najwięcej pracy w dziedzinie dydaktyki i nauki prof. T. Sulimirski włożył dla Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO). Za jego kadencji rektorskiej została zorganizowana filia PUNO w Chicago, przy Studium Polskiej Historii, Kultury i Ekonomiki.

Prof. dr. T. Sulimirski był profesorem z prawdziwego zdarzenia. Posiadał on także najpiękniejszą cechę — był szczerym patriotą polskim, który niezmiernie kochał swój Kraj i Naród.

Był on zrównoważonym politykiem, dalekim od zajadłości szowinistycznej. . . . W 1979 r. przysłał mi piękny wiersz ks. Jana Zieji pt. "O życie w prawdzie, sprawiedliwości, wzajemnem zrozumieniu i bratniej miłości."

Oto urywek: ". . . W tej części Europy, jaka rozciąga się od Bałtyku do morza Czarnego, przez wiele wieków rozwijało się i dojrzewało życie Litwinów, Polaków, Białorusinów i Ukraińców. W naszych wzajemnych stosunkach i w naszych dziejach przez długi czas wspólnych, bywały rzeczy piękne, godne wspomnienia i podtrzymania; były też błędy, ciężkie winy i krzywdy oczekujące naprawienia i wzajemnego zadośćuczynienia.

Dlatego teraz, na nowo Boga wzywając na pomoc, bierzmy się do roboty. Duchem wolni, w prawach równi, pielęgnujmy swą mowę ojczystą: białoruską, litewską, polską i ukraińską. Czytając utwory Mickiewicza, Szewczenki, Majronisa, Kupały i innych naszych pisarzy narodowych, bierzmy z nich to, co jest w zgodzie z najwyższym światłem ludzkości — z Ewangelią Jezusa Chrystusa.

W swoich obyczajach narodowych zachowujmy co jest dobrego i pięknego i na ziemiach naszych usiłujmy budować wciąż nowe życie w prawdzie, sprawiedliwości, wzajemnym zrozumieniu i bratniej miłości. . . ."

Ze śmiercią śp. prof. dr. T. Sulimirskiego polska nauka na obczyźnie straciła wielkiego, uczonego myśliciela i gorącego patriotę polskiego, a Polski Uniwersytet na Obczyźnie poniósł bolesną stratę z odejściem na wieczny odpoczynek jednego ze swoich filarów i współzałożycieli.

Przed majestatem śmierci wybitnego uczonego polskiego śp. prof. dra Tadeusza Sulimirskiego, schylam czoło i zasyłam modły do Wszechmogącego i Miłościwego Boga, aby raczył przyjąć Go tam, gdzie nie ma bólu, troski, smutku i zazdrości, ale jest życie wieczne. . . .

Michał Bida

Wołowy
STEK OD UDA (Round Steak) 1.49 Ft.
STEK OD ŻEBER 1.99 Ft.
STEK Z KOŚCIĄ 2.89 Ft.

KURZE UDKA (Chicken Drumsticks) 59¢ Ft.
ŚWIEŻA POLSKĄ LUB WŁOSKA KIEŁBASA 1.59 Ft.
WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 39¢ Ft.

Maxwell House
KAWA (Coffee) 2-Funt. Puszka 3.88
AROMA KAWA 1-Funt. Puszka 3.99
TIDE PROSZEK DO PRANIA 171 Unc. 5.69

Gatunku A, Średnie
JAJKA (Eggs) 49¢ Tuz.
OSCAR MAYER BOCZEK 1.79 Ft.
THORN APPLE VALLEY PARÓWKI 1.39 Ft.

COCA COLA 8 16-Unc. Butelek 1.29 Plus Dep.
7-UP, DR. PEPPER lub CRUSH 2 L. 99¢
MINUTE MAID SOK POMARAŃCZOWY 1.39 ½ Gal.

Całe
ARBUZY (Watermelons) 9¢ Ft.
ZIELONA KAPUSTA 15¢ Ft.
ŚWIEŻE PIECZARKI 1-Funt. Pacz. 1.59

Christian Bros.
WINIAK (Brandy) ¾ Litra 5.49
JOHHNIE WALKER RED ¾ Litra 8.99
OLD STYLE PIWO 6/12 Unc. Puszek 1.99

Dojrzałe
POMIDORY (Tomatoes) 3 Funty Za 1.00
SELER 29¢ Ft.
NEKTARYNY lub ŚLIWKI 49¢ Ft.

INTERNATIONAL FOODS INC.

MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277

Data Wyprzedaży: Od 26 do 31 Lipca
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 30 Lipca, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Tydzień Narodów Ujarzmionych

Intencją Kongresu Stanów Zjednoczonych, który w 1959 r. ustanowił Tydzień Narodów Ujarzmionych, było przypominanie co roku społeczeństwu amerykańskiemu losu narodów, pod koniec Drugiej Wojny Światowej i później, opanowanych przez komunistów. Myśl słuszna, ale wyznaczenie trzeciego tygodnia w lipcu, gdy zwykle panują upały a wielu potencjalnych uczesników obchodów Tygodnia Narodów Ujarzmionych ma urlopy, budzi wątpliwość, czy wszyscy prawodawcy rzeczywiście chcieli, by były to manifestacje na wielką skalę. Być może, że było to tylko świecidełko rzucone obywatelom pochodzącym z krajów zagrabionych przez Rosję Sowiecką, by zdobyć ich głosy. W rok po ustanowieniu Tygodnia Narodów Ujarzmionych odbyły się wybory. Republikańskim kandydatem na prezydenta był "sztandarowy" antykomunista wiceprezydent Nixon.

Z upływem lat manifestacje z okazji Tygodnia Narodów Ujarzmionych stawały się rytuałem, wykorzystywanym przez polityków. Prezydenci w niektórych latach wyraźnie niechętnie spełniali obowiązek nałożony przez Kongres i podpisywali zdawkowe "proklamacje", które były sprzeczne z prowadzoną przez nich polityką "detente" i wywoływały zgrzyty w stosunkach z Moskwą. Wówczas sowieciarze jeszcze przywiązywali pewne znaczenie do obchodów Tygodnia Narodów Ujarzmionych, które gromadziły tysiące ludzi. Sowieckie środki masowej dezinformacji potępiały manifestacje "reakcjonistów — wrogów socjalizmu", zwracając uwagę amerykańskiej opinii, że nie przyczyniają się one do "współżycia" państw.

W niektórych miastach manifestacje narodów ujarzmionych zaczęły wykorzystywać pewne grupy dla swoich celów nie mających nic wspólnego z walką z komunizmem. W Chicago przez kilka lat Niemcy wykorzystywali pochody narodów ujarzmionych do propagowania rewizjonizmu, co odstraszyło Polaków. Mimo, że lista narodów podbitych przez komunistów stale się wydłuża, obchody Tygodnia Narodów Ujarzmionych stają się coraz mizerniejsze.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby w manifestacjach brały udział tłumy, ich głos niepokoiłby zbrodniarzy na Kremlu i zmuszał polityków amerykańskich do liczenia się z żądaniami obywateli pochodzących z krajów ujarzmionych przez komunizm. Dzięki telewizji i prasie masowe manifestacje przypominały by społeczeństwu amerykańskiemu o podziale świata na wolny i zniewolony.

Manifestacja na Daley Plaza w piątek nie przypomniała nikomu niczego, ponieważ była całkowitym fiaskiem. Organizatorzy nie mogli spodziewać się tłumów w dniu pracy o 2-ej po południu. Mogli przybyć emeryci i młodzież. Z powodu straszliwego upału lekarze przez radio i telewizję apelowali, właśnie do starszych, by nie wychodzili z ochładzanych domów. Na Daley Plaza zjawiła się garstka. Z tej garstki w temperaturze ponad 100 F. mało kto wytrzymał do końca interesującego programu.

Fiasko piątkowej manifestacji mogło tylko ucieszyć komunistów. Obchody Tygodnia Narodów Ujarzmionych organizowane o niewłaściwej porze przynoszą skutek odwrotny od zamierzonego. W tym roku w Chicago straszliwy upał niewątpliwie przyczynił się do niepowodzenia. Gdyby nie upał byłoby nieco więcej ludzi, ale czy dostatecznie dużo, by osiągnąć cel?

W polityce liczy się siła. Manifestacje narodów ujarzmionych mają wywierać wpływ na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Małe garstki starców i zespoły młodzieży w strojach ludowych, przywiezione przez rodziców, nie stanowią siły z którą ktokolwiek powinien się liczyć. Jeżeli nie potrafimy urządzić manifestacji na wielką skalę i w rezultacie obchody Tygodnia Narodów Ujarzmionych sprawiają radość komunistom, będzie chyba lepiej, gdy przestaniemy je urządzać.

Trudności i Nadzieje OPEC

Wyjątkowo spokojnego przebiegu konferencji w Helsinkach nie należy uważać za dowód, że w kartelu eksporterów ropy naftowej, w którym pierwsze skrzypce grają władcy arabscy, zapanowała harmonia. Niektórzy komentatorzy uważają, że była to przysłowiowa cisza przed burzą. Ograniczenie wydobycia ropy naftowej uzgodnione na konferencji w marcu br. osiągnęło cel, ponieważ zmniejszyło nadmiar ropy na rynku i zahamowało spadek ceny.

Wśród ministrów spraw zagranicznych krajów OPEC nie brak obaw, że organiczenie wydobycia przez dłuższy czas będzie trudne do utrzymania, ponieważ niektóre państwa członkowskie znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej i potrzebują większych dochodów. Należą do nich Irak i Iran (znajdujące się w wojnie), oraz zagrożone bankructwem Nigeria i Indonezja.

Ograniczenie wydobycia było koniecznością. W 1979 r. państwa OPEC wydobywały 31 milionów baryłek ropy dziennie; w lutym br. wydobycie wyniosło zaledwie 14 milionów baryłek, obecnie dochodzi do 17 milionów baryłek dziennie. Eksperci OPEC spodziewają się, że pod koniec roku eksport z państw członkowskich przekroczy 18 milionów baryłek dziennie. Równocześnie cena baryłki ropy naftowej z blisko $40 spadła do $29. Państwa OPEC eksportują prawie o połowę mniej ropy niż kilka lat temu i otrzymują za baryłkę 20-25 proc. mniej.

Różne czynniki złożyły się na kryzys w OPEC. Podniesienie ceny o 300 proc. w 1974 r. zaraz po założeniu kartelu i coroczne nowe podwyżki cen zmusiły importerów do oszczędzania paliwa, wykorzystania innych surowców energetycznych, budowy elektrowni atomowych itd. Równocześnie zaczęła płynąć ropa z północnej Alaski oraz z Morza Północnego, a w Meksyku odkryto nowe bogate źródła "płynnego złota".

Kłopoty w OPEC rozpoczną się znowu, gdy wzrośnie zapotrzebowanie na ropę i zwiększy się jej eksport. Następna konferencja może stać się widownią ostrych walk o przydział dodatkowych kwot produkcyjnych. Iran, Irak, Nigeria, Wenezuela i Indonezja będą domagały się większych kwot produkcyjnych kosztem Arabii Saudyjskiej i Emiratów.

Meksyk, choć nie należy do OPEC, zastosował się do apelu, ograniczając wydobycie ropy naftowej do 1.5 milona baryłek dziennie, ale zastrzegł się, że z chwilą wzrostu zapotrzebowania na ropę na rynkach światowych — Zwiększy odpowiednio wydobycie. Jeżeli światowe zapotrzebowanie na ropę wzrośnie np. o 10 proc. Meksyk zwiększy wydobycie o 10 proc. Państwom OPEC zostanie więc mniej do podziału między sobą.

Meksyk nie jest jedynym eksporterem z którym kartel OPEC musi liczyć się poważnie. Związek Sowiecki i Egipt zwiększają wydobycie ropy i jej eksport na Zachód. Związek Sowiecki zwiększy odpowiednio wydobycie. Jeżeli świadziennie do 2 milionów baryłek. Mokswa udaje przyjaciela Arabów, ale równocześnie podrzyna im gardło rzucaniem na rynek zachodni coraz więcej ropy po cenach niższych niż żąda OPEC.

Cena ropy będzie drugą sprawą, która wywoła silne spory na następnych konferencjach OPEC. Zachodni eksperci naftowi twierdzą, że obecna cena $29 za baryłkę ropy jest za wysoka i nie do utrzymania. Przewidują oni, że cena ropy spadnie do $23 za baryłkę.

Państwa OPEC mają nadzieję, że wrócą "dawne dobre czasy", zapotrzebowanie na ropę wzrośnie i będzie można znowu podnieść jej cenę. Wydaje się, że są to złudzenia. Wzrost zapotrzebowania na ropę spowodowany ożywieniem ekonomicznym w dużym stopniu wyrównają oszczędności w innych dziedzinach gospodarki, np. zamiana starych samochodów, żłopiących benzynę na nowe, bardziej ekonomiczne. Przemysł również zaopatruje się w nowe maszyny zużywające mniej paliwa niż stare. Wydaje się, że eksport ropy przez kraje należące do OPEC nigdy już nie osiągnie poziomu z 1979 r.

Nie martwimy się kłopotami OPEC. Wręcz przeciwnie z zadowoleniem przyjmujemy wiadomości o sporach w łonie kartelu i jego rozprzężaniu się. Aroganccy szejkowie i ich przyjaciele w kilku krajach niearabskich myśleli, że zmuszą świat do padnięcia przed nimi na kolana. Wyśrubowanie cen ropy okazało się bumerangiem: wywołało recesję w skali światowej i zubożyło większość ludności, powodując spadek zapotrzebowania na ropę. Nadmiar ropy doprowadził do obniżenia ceny, dochody państw OPEC spadły katastrofalnie. Kraje należące do OPEC wywołały kryzys o zasięgu światowym i same padły jego ofiarą.

To i Owo

W Atenach ukazała się książka pt. "Weź Naród we własne ręce" pióra Paula Anastasi. Autor twierdzi w niej, że największy dziennik ateński "Ethnos" (Naród) został założony przez sowiecki wywiad KGB w 1981 r. w celu kształcenia opinii publicznej w kierunku prosowieckim.

"Ethnos" jest publikowany przez George Bobolasa, przemysłowca greckiego, który ma liczne kontakty handlowe ze Związkiem Sowieckim. Dziennik ma nakład 150,000 egzemplarzy.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Andropow i Zamachowiec

CHICAGO TRIBUNE — To są słowa groźnego zamachowca, gwałtownego i pozbawionego sumienia mordercy, który może być niezrównoważony umysłowo. Lecz świat musi wziąć pod rozwagę ciężar oskarżenia wysuniętego przez Mehmet Ali Agca, że KGB brało udział w jego zamachu na życie Papieża.

Terrorysta turecki, który miał sposobność odpowiadać na pytania dziennikarzy podczas przewożenia go z głównej kwatery policji z powrotem do jego celi w więzieniu włoskim, oświadczył, że sowiecka tajna policja brała udział w spisku zmierzającym do zamordowania Papieża. Powiedział on, że był "szereg razy" w Bułgarii i Syrii i że w zamachu na Papieża również uczestniczyła KGB. Zapytany ponownie, by potwierdził to co powiedział, odparł on, "Tak, KGB".

Jeśli to co powiedział było prawdziwe, oznacza to, że człowiek, który obecnie kieruje Związkiem Sowieckim, Yuri Andropow, musiał być współkonspiratorem w spisku mającym na celu zamordowanie przywódcy największego kościoła chrześcijańskiego. Mr. Andropov był szefem Sowieckiego Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego, czyli KGB, w czasie próby zgładzenia papieża. Trudno wyobrazić sobie, że tego rodzaju potencjalnie niebezpieczna operacja jak zgładzenie Papieża mogłaby nie być mu znana. Faktycznie trudno jest wyobrazić sobie, by nie nadzorował on spisku przy znacznym zangażowaniu w szczegóły.

Jak zachodni przywódcy mogą prowadzić interesy z podobnym człowiekiem? Jest już wystarczająco przykre utrzymywanie normalnych stosunków z reżymem, który na codzień uciska swój własny naród i tych, którzy są jego satelitami i utrzymuje potężne siły zbrojne by zastraszać i grozić przy ich pomocy ogromnej większości pozostałego świata. Czy wymaga się od nas również, byśmy traktowali w sposób cywilizowany człowieka, który mógł organizować strzelanie do papieża na Placu Sw. Piotra?

Naturalnie, oskarżenie to nie zostało udowodnione; było ono wypowiedziane na otwartej ulicy przez osobnika o wątpliwej prawdomówności, nie było ono złożone pod przysięgą w obliczu prawa. Nie ma w nim dowodów potwierdzających. Lecz zasiane zostało głębokie podejrzenie i zasugerowane istnienie poszlak. Gdyby ta sprawa została udowodniona to będzie trudno wolnym narodom mieć za partnera Yuri Andropowa.

Samantha i Sowieciarze

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Niezwykła wizyta Samanthy Smith w Związku Sowieckim zakończyła się, "antyszczytową" nutą. 11-letnia uczennica z Manchester, Maine miała nadzieję na spotkanie twarzą w twarz z sowieckim gospodarzem, Yuri Andropowem. Lecz on oznajmił jej, że był zbyt zajęty by się z nią spotkać. Czy to nieobliczalność Samanthy mogła być powodem, że zawahał się?

Nigdy nie dowiemy się tego. Lecz nie jest niespodzianką, że drzwi przywódcy Kremla nie są otwarte dla amerykańskich czy nawet sowieckich dziewcząt szkolnych. Natomiast zdumiewa, że Rosjanie zaprosili Samanthę i jej rodziców na dwutygodniową wizytę po tym jak napisała ona list do Mr. Andropowa w sprawie pokoju (światowego). Sowieciarze nie mają skłonności do przeprowadzania podobnych prób z opinią publiczną. Toteż sprawa nasuwa przypuszczenie, że Moskwa w rosnącym stopniu wyczulona jest na swój obraz w oczach opinii publicznej Zachodu i robi wysiłek dla poprawienia go, nawet podejmując ryzyka związane z wizytą mówiącej szczerze co myśli dziewczynki amerykańskiej.

Trudno jest tylko ocenić jak wiele korzyści propagandowych sowieciarze aktualnie wynieśli z wizyty. W wiadomościach przekazywanych na Zachodzie pełno było fotografii i nagłówków (z wizyty). Z punktu widzenia Kremla wszystko co pozwala rozwiać obraz Sowietów jako podżegaczy wojennych i że Związek Sowiecki nie jest niczym innym jak wielkim obozem koncentracyjnym jest plusem. Niemniej jednak Rosjanie muszą się jeszcze dużo nauczyć o sztuce kształtowania opinii. Na niektórych ludzi Zachodu mogła oddziaływać odpychająco atmosfera zajęć masowych w obozie młodzieżowym Artek na Krymie lub utrzymany w ciężkim stylu oficjalny charakter zajęć Samanthy. Nieco więcej spontaniczności, bezpośredności — powiedzmy pobyt u zwykłej rodziny rosyjskiej — robiłby może większe wrażenie.

A co mówi Samantha? Możecie być pewni, że zarówno Rosjanie — jak i ludzie Down East — czekają by usłyszeć to.

Szperacz

Fałszerze Historii

W redakcji "Trybuny Ludu" odbyło się w miesiącu czerwcu coś w rodzaju sympozjum partyjnych historyków, którzy zastanawiali się "nad rolą nauki historycznej w toczącej się od 1980 r. walce politycznej nad sposobami manipulowania historią, nad odpowiedzialnością historyków i wychowawców . . ." W wyniku osądzono ów okres przed 13 grudnia 1981 roku, jako próbę narzucenia historii polskiej fałszywych interpretacji. Zawodowi fałszerze usiłowali przerzucić odpowiedzialność na tych, którzy te fałszerstwa wykryli i napiętnowali.

Oto dość typowa wypowiedź jednego z uczestników, profesora Mariana Leczyka. Wystarczy zacytować krótki fragment.

"Atak sił antysocjalistycznych dlatego skoncentrował się między innymi na ocenie przeszłości narodowej, bowiem przy pomocy historii można nie tylko budować, ale i burzyć. Dlatego walka o przekreślenie w świadomości społeczeństwa dorobku socjalistycznego państwa toczyła się — jak to się określa — również w szatach historycznych. Temu właśnie służyła próba deprecjonowania nurtu plebejskiego w naszej historii po to, by następnie udowodnić, iż socjalizm — który przecież z tego nurtu się wywodzi — jest obcym ciałem na polskim gruncie . . . Swiadomość historyczna, właśnie ta potoczna, jest, niestety, bardzo podatna na rozmaite wpływy, jest chwiejna.

Wydarzenia z lat 1980-1981, propaganda przeciwników socjalizmu spowodowały, że nastąpiło jak gdyby pęknięcie między bardzo istotnymi dla kultury politycznej społeczeństwa kategoriami: państwem i narodem. Łączne traktowanie tych kategorii u nas nie zawsze, niestety, w przeszłości występowało, a w okresie nasilenia działalności opozycji zostało właściwie całkowicie odrzucone. Przeciwnicy socjalizmu doskonale zdawali sobie sprawę z roli świadomości historycznej, z tego, że może ona budować jedność narodu — rozumiana właśnie jako łączne myślenie tymi kategoriami — ale może ją również burzyć . . ."

Ileż w tej wypowiedzi bezczelnego załgania! Towarzyszowi Leczykowi wydało się, że potrafi swoich czytelników wystawić do wiatru. Schował się za terminem socjalizm, jak gdyby ten w Polsce istnotnie istniał. Gdybyż naprawdę chodziło o prawdziwy polski socjalizm! Opozycja przeciwstawiała się komunizmowi, przywleczonemu do Polski na sowieckich bagnetach. I ten istotnie jest "obcym ciałem na polskim gruncie". Zaś owe "pęknięcie" między państwem i narodem, nad czym Leczyk tak obłudnie lamentuje, nie powstało w roku 1980, lecz istniało zawsze, od samego początku, a tylko, gdy zjawiła się "Solidarność", objawiło się w sposób wyraźny i z całą spontaniczną siłą. W Polsce Bieruta, Gomułki, Gierka i Jaruzelskiego objawił się nie żaden polski 'nurt plebejski", lecz nurt komunistyczny, narzucony przez moskiewskiego Wielkiego Chama. Zaś towarzysz Leczyk et consortes to nie żadni historycy, lecz lokajczyki owego bolszewickiego Chama.

Nieco prawdy powiedział czy może raczej wykrztusił inny uczestnik dyskusji, docent Ryszard Nazarewicz. "Wydaje mi się — powiedział — że w latach 1980-1981 nastąpiło obnażenie słabości naszej historiografii, a zwłaszcza propagandy. Przeciwnik dość zręcznie wykorzystał to wszystko, co było niedopowiedziane, a czasem wiciszane — jak się to mówiło — ze względu na potrzeby polityczne". Okazało się, że te "potrzeby polityczne" obróciły się w swoje przeciwieństwa i stały się żerowiskiem dla opozycji . . ."

Z zasadniczym oskarżeniem opozycji wystąpił prof. Eugeniusz Duraczyński. "Kiedy w latach 1980-1981 obserwowałem erupcję publicystyczną, teksty, które wychodziły spod piór ludzi często o pokaźnym dorobku naukowym, nie mogłem wyjść ze zdziwienia — i do tej pory się dziwię — jak to się stało, że wielu z tych piszących tak łatwo zapomniało o rygorach, obowiązujących uczonego, właśnie o odpowiedzialności. Zapomniało, albo nie chciało pamiętać, oddając się bez pardonowej walce politycznej, toczonej jak już mówiliśmy, pod hasłem odkłamywania historii, o prowadzonej w gruncie rzeczy narzędziami jej zakłamywania.

Wymieniliśmy już te obszary, które miano "odkłamać". Ale w jaki sposób?! Jeśli w jednej, czy drugiej sprawie nasza historiografia nie wyświetliła określonych kwestii, to proszę zwrócić uwagę, jak te "białe plamy" usuwano! Tworzono całe obszary nowych, z taką interpretacją, która nie miała nic wspólnego z rygorami uprawianej nauki, ani z odpowiedzialnością historyka . . ."

Kłamstwa Duraczyńskiego pobiły nawet Leczyka. Aż się prosi, aby biorąc asumpt z jego nazwiska, oświadczyć z rosyjska, że usiłował czytelników "zduraczyć", czyli ogłupić. O jakich to "białych plamach" szanowny profesor mówił? O flircie Stalina z Hitlerem przed rokiem 1939?O antypolskiej agresji w dniu 17 września? O zbrodni katyńskiej? Historycy polscy na każdym kroku natykają się na szlabany, zagradzające im drogę do prawdy i właśnie w latach 1980-1981 starano się te szlabany zniszczyć i niektóre z nich obalono. I to właśnie towarzyszy "historyków" tak bardzo oburza.

W owym okresie rozmowa powyższa nie mogłaby zostać ogłoszona, bo by jej uczestników natychmiast publicznie ośmieszono. Skorzystano więc z tego, że obecnie żadnej repliki nie będzie. Komunistyczne żaby wyciągają łapy do podkucia, kiedy kowala już zamknięto w więzieniu, ale chcą koniecznie udawać rasowe rumaki!

Skoro już jesteśmy przy historykach, pomówmy o dwutomowym dziele o dziejach Polski w języku angielskim. Nie znam angielszczyzny, więc nie mogłem przeczytać wydanej w ubiegłym roku w Oxfordzie potężnej rozmiarami historii Polski. Normana Daviesa. W numerze warszawskiej "Polityki" z 11 czerwca przeczytałem z dużym zainteresowaniem całokolumnową recenzję z tego monumentalnego (jeśli chodzi o ilość stron) wydania. Po przeczytaniu odłożyłem numer "Polityki" z zakłopotaniem.

Paweł Szarawski (nazwisko nic mi nie powiedziało), autor tej recenzji, raz chwali, drugi raz gani. Niektóre cytaty, podane przez niego, są wręcz zabawne, jak na przykład złośliwa charakterystyka Józefa Piłsudskiego. Albo jak ocenić następujące zdanie: "Trudno powiedzieć, co się właściwie stało pod Grunwaldem"? Rzeczywiście, trudno choć świadectwo zarówno polskich, jak niemieckich mamy co niemiara.

Ostatecznie, nie wiem co o tym dziele angielskiego historyka mam sądzić, bo z recenzji obowiązująca opinia nie wykina. Szurawskiego najbardziej zdenerwowały niechętne opinie Daviesa o ustroju komunistycznym w Polsce. "Wyobrażenia Daviesa — pisze gniewnie — o współczesnych dylematach polskiej myśli państwowej, jako żywo przypominają wyobrażenia małego Moryca i to jeszcze z okresu, gdy Moryc chorował na szkarlatynę".

Ten wybuch złego humoru, to dobry przykład absolutnego braku wytrzymałości komunistów na wszelką krytykę. Towarzysz Żurawski uważa uwagi angielskiego autora w "Polsce Ludowej" i komuniźmie (podszywającego się prawem kaduka pod socjalizm) za "łyżkę dziegciu" i dodaje: "Gdyby nie ta łyżka dziegciu, moglibyśmy na długiej już półce zagranicznych poloniców ustawić nie tyle może beczkę miodu, co antałek przedniego, musującego węgrzyna".

I jeszcze takie mądre uwagi: "Szkoda, że autor tak utalentowany, tak swobodnie poruszający się w dziesięciu wiekach polskiej historii, nie potrafił w tym jednym akurat fragmencie swej wartościowej książki wznieść się ponad obowiązujące w Londynie frazesy, że nie umiał spojrzeć na tę nową, zurbanizowaną i odmienioną Polskę nad Odrą i Bałtykiem właśnie z perspektywy całego tysiąclecia, dostrzec głębi przemian socjologicznych, industrialnych, cywilizacyjnych, a w końcu i kulturalnych".

Istotnie, wielka szkoda, że nie napisał wielkiego panegiryku na cześć komunistycznego absurdu! Otrzymałby wtedy od komunistycznych fałszerzy zasłużoną laurkę bez żadnych zastrzeżeń!

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

EAGLES W FINALE "PUCHARU LATA"

Eagles — Wisła 2:0 (1:0)
Bramki zdobyli J. Kieca
oraz K. Kozłowski

Po zwycięstwie nad Wisłą drużyna Eagles obok Chicago Kickers znalazła się w finale rozgrywanego po raz pierwszy na tutejszym terenie Pucharu Lata. Inicjatywa tego turnieju zrodziła się u władz Illinois Soccer Association i obiektywnie trzeba stwierdzić, że była to ze wszech stron udana impreza. Dopisała publiczność, która ciekawa była jaki poziom reprezentują poszczególne ligi. Dobrze wywiązali się organizatorzy, a drużyny dostarczyły swoim kibicom naprawdę wiele emocji. Gorzej było z pogodą, bo panujące obecnie upały dały się we znaki nie tylko zawodnikom ale również kibicom.

W turnieju wzięło udział 12-cie drużyn reprezentujących pięć lig z tutejszego terenu. Najbardziej zasłużona National Soccer League, najmłodsza Metropolitan League oraz 3 południowo-amerykańskie CLASSA, Centro oraz Espanol. Drużyny podzielono na 3 grupy White, Red oraz Blue Section i w grupach grano systemem każdy z każdym. Dlaczego nie było czterech grup pozostanie to tajemnicą I.S.A. (może brakło kolorów), bo wówczas wyeliminowało by się kombinację z tą czwartą drużyną, która kwalifikowała się do półfinałów jako t.zw. "wild card".

Doborowa 4-ka reprezentowana była przez Wisłę, Winged Bulls — National oraz Eagles i Kickers — Metropolitan. Z piątkowych pojedynków zwycięsko wyszły Eagles oraz Kickers tak, że finał będzie wewnętrzną sprawą Metropolitan Soccer Leage. W walce o 3-cie miejsce spotkają się Winged Bulls oraz Wisła.

Zakończenie turnieju nastąpi w przyszły piątek 29-go lipca na stadionie Hanson. Mecz o 3-cie miejsce rozpocznie się o godzinie 6-ej wieczorem, a finał o 8-ej wieczorem.

Zakwalifikowanie się Eagles do finału uznać trzeba za naprawdę duży sukces. Drużyna Eagles od dłuższego czasu nękana jest licznymi kontuzjami i w związku z tym prawie w każdym meczu występuje w inaczej ustawionym składzie. Z niewyleczonymi kontuzjami grają — J. Kieca i J. Goszczycki. Na liście kontuzjowanych w dalszym ciągu jest R. Pawula oraz W. Czesak, który był duszą ataku Eagles.

W tej sytuacji zastępujący G. Pawlaka (urlop), Rysiu Znamierowski — musiał sięgnąć do rezerw aby uzupełnić powstałe luki. Wybrał takich, którzy go nie zawiedli i co ważniejsze przyczynili się do pokonania odwiecznego rywala. Pokonanie Wisły w ostatnich 2 tygodniach 3:1 oraz 2:0 najlepiej świadczy o mobilizacji prestiżowych spotkań do których młodzi zawodnicy wkładają więcej serca a mniej "pyskówki" niż ich przeciwnicy. Siedząc blisko płyty boiska — pisze Kościelny — odnosiłem wrażenie, że jestem wśród przekupek na kleparzu w Krakowie. Nie lepiej od zawodników zachowywał się menadżer drużyny, a jak wiadomo przykład idzie z góry. Gadaniem bramek się nie zdobywa o czym chyba powinni wiedzieć starsi zawodnicy Wisły z Kostrzewińskim na czele.

Wracając do meczu trzeba stwierdzić, że również to spotkanie Eagles wygrał jak najbardziej zasłużenie. Zdobył dwie ładne bramki, które mogły być okrasą niejednego meczu ligowego w Polsce, stworzył przynajmniej drugie tyle pozycji z których można się było pokusić o podwyższenie wyniku. Wisła miała półgodzinny okres dobrej gry po pauzie, kiedy mocno przycisnęła ale efektu żadnego nie było bo grano środkiem boiska, gdzie był największy tłok. Parę soczystych strzałów z dalszej odległości w tym jeden z wolnego zostało w popisowy sposób obronionych przez Jose Cervantesa.

W okresie nawałnicy Wisły, kiedy zwolennicy Eagles zaczęli się obawiać, że padnie wyrównanie co spowodować może dogrywkę kierujący drużyną R. Znamierowski użył pokerowej zagrywki wprowadzając do gry dwóch świeżych zawodników mimo, że nie miał nadmiaru rezerwowych. Najpierw wszedł na boisko K. Kozłowski, który z dobrze grającymi E. Guzikiem i M. Goszczyckim opanowali środek boiska, a za chwilę wpuścił Z. Oparowskiego, który był współtwórcą drugiej bramki pieczętującej zwycięstwo.

Wcześniej miano dokonać wymiany słabo spisującego się w tym meczu C. Lopeza ale zamiast jego zszedł z boiska A. Mitrosz nie wiadomo z jakiej przyczyny. Spowodowało to pewne zamieszanie na szczęście nie wykorzystane przez przeciwnika. Jak pisałem na wstępie bramki były przedniej marki i dlatego warto im poświęcić trochę miejsca. Pierwszą zdobył Eagles w 38 minucie pierwszej połowy. Pędzący na bramkę Pitaś został sfaulowany i sędzia podyktował rzut wolny. Wykonawcą był Kieca, który mimo muru zawodników Wisły silnym kręconym uderzeniem uzyskał prowadzenie.

W identycznej minucie po pauzie kiedy Eagles miał już uporządkowane szyki nastąpiła ładna akcja od samej bramki. P. Szydłowski zagrał do M. Goszczyckiego ten do Pitasia, który z kolei wypuścił Z. Oparowskiego po skrzydle. Ten pognał do linii końcowej zagrał idealnie do tyłu do nadbiegającego K. Kozłowskiego, który atomowym strzałem koło słupka zmusił do kapitulacji bramkarza Wisły. Tego strzału nie udałoby się obronić chyba żadnemu bramkarzowi. Brawo dla nagrywającego . . . brawo dla strzelca.

Na zakończenie trzeba poświęcić trochę ciepłych słów drużynie, która od Cervantesa w bramce do skrzydłowego młodziutkiego Oparowskiego dała z siebie wszystko aby wywalczyć miejsce w finale.

Autorami ostatniego sukcesu byli: J. Cervantes — Z. Milewski, A. Guzik, J. Goszczycki, P. Szydłowski — E. Guzik, M. Goszczycki — C. Lopez (Kozłowski), A. Mitrosz (T. Madro), J. Kieca, A. Pitaś (Z. Oparowski), W. Majewski.

P.S. — Po spotkaniu przedstawiciel Stanley Stawski Distribution Co. wręczył drużynie Eagles piłkę nożną, która była nagrodą dla zwycięskiej drużyny . . . dziękujemy p. Stawski.

* * *

FINAŁ PUCHARU LATA

W sobotę, dnia 30 lipca na stadionie w Hanson Parku zakończony będzie Puchar Lata rozgrywkami o 1, 2, 3 i 4-te miejsce.

W piątek, 22 lipca w półfinałach tego pucharu Eagles przy doskonałej grze swego bramkarza pokonali Wisłę 2:0 (0:0). W drugim półfinale Kickers wygrali niespodziewanie z Winged Bull 3:2. Jednakowoż, kto będzie przeciwnikiem Eagles w finale — Kickers czy Winged Bull — jeszcze nie wiadomo, ponieważ mecz półfinałowy tych dwóch drużyn jest pod protestem Winged Bull. A więc jedno jest pewne: Eagles gra o 1-sze lub drugie miejsce, Wisła o trzecie lub czwarte miejsce. Przeciwnicy Eagles i Wisły znani będą po dycyzji I.S.A. w sprawie protestu.

Mecz Wisły rozpocznie się o godzinie 6-ej wiecz., natomiast Eagles rozpocznie spotkanie o godz. 8-ej wiecz. Polonia proszona o obecność.

* * *

Tymczasem zaczyna się runda **"jesienna"** National Soccer League i tak, mimo lata, w niedzielę 31 lipca pierwsza runda gra w następujących zestawieniach:

Winged Bull — Tanners
San Juan — Croatans
Adria — Mayas
Maroons — C.H.D.
Pampas — United Serbs
Wisła — Charra

Mecz Wisły rozegrany zostanie na stadionie w Hanson Parku, rezerwy o 1-ej, Major Division o 3-ej po południu.

* * *

7-go sierpnia "Closed Sunday" — I.S.A. All-Star Tournament. Będzie to turniej reprezentacji różnych lig, jakie należą do I.S.A. Oczywiście, ambicją każdej ligi będzie wykazanie, że jest "lepsza".

14 sierpnia mecz ligowy Tanners — Wisła w Winnemac Park.

20 sierpnia w sobotę mecz Wisły z C.H.D.

W niedzielę 21 sierpnia wyjazd Wisły do Milwaukee na turniej piłkarski tamtejszej drużyny: K.S. Polonia.

28 sierpnia Wisła—Pampas oraz nowość . . . Wisła — Winged Bull, mecz ligowy N.S.L., w środę, 31 sierpnia o godz. 5:30 na Soldier Field jako przedmecz spotkania zawodowych drużyn piłkarskich Chicago Sting — Toronto Blizzard. Jest to duże wyróżnienie dla obu drużyn oraz dla ligi, w jakiej grają — National Soccer League.

* * *

TROSKA O KLIENTA

W trosce o klienta: kibica — Zagłębie Sosnowiec uruchomiło na stadionie dwa punkty sprzedaży pamiątek sportowych. Obok proporczyków (małe w cenie 60 zł, duże 120), breloczków (po 60 zł), nalepek klubowych (60), fotografii i programów, w punktach mimo kryzysu — można było kupić również na meczach ligowych bułkę z salcesonem, herbatniki i sok z czarnej porzeczki.

RZYM. — Sędzia Ilario Martella po powrocie z Bułgarii w czasie konferencji prasowej 19 lipca br. na lotnisku rzymskim. (UPI)

Rewelacje Wokół Afery Watergate

Washington (UPI) — W artykule opublikowanym w "The Atlantic Monthly", b. reporter "New York Times", Seymour Hersch podaje sensacyjne informacje dot. okoliczności zrezygnowania b. prezydenta Nixona i objęcia urzędu prezydenta przez G. Forda.

Autor pisze, że b. prezydent Nixon dzwonił w dniu 7 września 1974 r. (tj. na dwa dni przed swoją rezygnacją) do wiceprezydenta Forda, grożąc mu, że jeśli nie otrzyma całkowitego pardonu w związku z aferą Watergate, to wówczas ujawni, że Gerald Ford obiecał mu takie załatwienie sprawy w zamian za objęcie po nim prezydentury.

Jak wiadomo Gerald Ford wielokrotnie zaprzeczał istnieniu tego rodzaju "targu" z b. prezydentem Nixonem i zeznał pod przysięgą przed podkomitetem Izby, że żadna konwersacja z Nixonem przed udzieleniem mu pardonu nie miała miejsca. Rewelacje opublikowane przez Herscha mają opierać się na rozmowach z niezidentyfikowanymi współpracownikami G. Forda i A. Haiga. Hersch utrzymuje także, że sekretarz obrony, James Schlesinger podzielał obawy specjalnego prokuratora d/s Watergate, że Nixon może uciec się do posunięć wojskowych dla zachowania swej prezydentury, licząc na posłuszeństwo połączonych szefów sztabów.

J. Schlesinger traktował poważnie możliwość, że Nixon może użyć strzelców morskich dla utrzymania się siłą przy władzy i podjął nawet konkretne kroki dla przeciwdziałania ew. zamachowi. Zwrócił się on do generała lotnictwa, George Browna, który pełnił wówczas funkcję szefa połączonych sztabów prosząc go o zapewnienie, że ani on ani żaden inny z szefów poszczególnych broni nie posłuchają rozkazu Nixona bez niezwłocznego poinformowania Schlesingera. Gen. Brown miał przekazać życzenie Schlesingera swym kolegom sztabowym, co było dla nich wielkim szokiem. Wg. relacji Herscha dowódcy przyjęli to podejrzenie z niedowierzeniem uważając, że Schlesinger wpadł w panikę.

Nixon, jak pisze Herszh, miał także najpierw obiecać, a później wycofać się z przyrzeczenia udzielenia pardonu swoim współpracownikom włącznie z b. szefem sztabu Białego Domu, H. R. Haldemanem i b. doradcą J. Ehrlichmanem.

Zarówno R. Nixon jak i G. Ford nie ustosunkowali się jeszcze do rewelacji Herscha. Nie udało się także osiągnąć Schlesingera dla udzielenia komentrarza.

"Rozwiązanie" Problemów Imigracyjnych

New Delhi, Indie (ST) — Hiteshwar Saika, główny reprezentant indyjskiego stanu Assam, będącego rejonem dużych napięć społecznych zgłosił niedawno decyzję wybudowania muru granicznego wzdłuż 180-milowego odcinka granicy z Bangladesz. Propozycja ta spowodowała dużą konsternację w Indiach wśród inżynierów, dyplomatów i finansistów, wywołała także rozdźwięk dyplomatyczny pomiędzy Indiami i Bandladeszem.

Celem wybudowania muru mającego mieć 10 stóp wysokości oraz 4 stopy szerokości miałoby być powstrzymanie napływu do Indii nielegalnej imigracji z Bangladesz.

Poza trudnościami natury inżynieryjnej i politycznej koszt budowy jednej mili muru szacowany jest na $1.6 mln.

Amerykańskie Dostawy Wojskowe Dla Czadu

Ndjamena, Czad (UPI) — Do stolicy Czadu przybyła w poniedziałek drogą powietrzną pierwsza dostawa amerykańskiego sprzętu wojskowego wartości $10 mln.

Pierwszy transportowy samolot amerykański typu C-141 wypełniony był pojazdami wojskowymi, mundurami oraz żywnością. W następnych dniach spodziewane jest przybycie jeszcze pięciu takich samych transportów.

Amerykańskie dostawy wojskowe w formie bezzwrotnej pomocy służyć mają, podobnie jak uprzednio dostawy francuskie, wsparciu władzy prezydenta Hissene Habre zagrożonego inwazją rebeliantów wspieranych przez Libię.

Część sprzętu wojskowego ma zostać także przekazana oddziałom zairskim, wspierającym również obecne władze w Czadzie.

Już Za 5 Lat Będzie Nas 5 Miliardów

Jeśli przyrost naturalny utrzyma się w obecnym tempie, za ok. 5 lat ludność świata przekroczy 5 miliardów. Obecnie żyje na kuli ziemskiej 4.67 mld. ludzi; tylko w ub. roku przybyło nas 92 miliony.

Największy przyrost notuje się od dawna w Trzecim Swiece, który liczy dziś 75 proc. całej ludzkości. Przyrost wynosi tam 2 proc. rocznie, podczas gdy w krajach uprzemysłowionych tylko 0.6 proc. Jeśli proporcje te nie ulegną zmianie, przy końcu tego wieku mieszkańcy krajów rozwijących się będą stanowić blisko 80 proc. ludności świata!

Prognozy demografów są niepokojące z wielu względów. Przede wszystkim przyrost naturalny w Trzecim Swiecie nie idzie w parze z rozwojem ekonomicznym tych rejonów, szczególnie zaś z przyrostem niezbędnego pożywienia. Grozi więc głód, który zresztą już dziś trapi ludność wielu obszarów Azji i Afryki.

Obecne wskaźniki demograficzne są alarmujące dla Trzeciego Swiata. Przyrost naturalny jest tam dwa razy większy niż w krajach uprzemysłowionych, wynosi 33 promille, podczas gdy w krajach uprzemysłowionych — 16. W sumie w Trzecim Swiecie rodzi się siedem razy więcej dzieci rocznie.

W krajach uprzemysłowonych statystyczna kobieta rodzi mniej niż dwoje dzieci, co jest poniżej wskaźnika określającego utrzymanie liczby ludności na niezmiennym poziomie. Wskaźnik ten wynosi 2,1. Natomiast w ciągu 32 lat liczba ludności Trzeciego Swiatu ulegnie podwojeniu.

Smiertelność jest niemal równa. W krajach uprzemysłowionych 10 na 1000 mieszkańców, w krajach rozwijających się 12 na 1000. Ale średnia życia w pierwszym przypadku wynosi 73 lata, w drugim zaś zaledwie 58. Natomiast niezwykle wysoka jest śmiertelność dzieci w krajach Azji, Afryki, a także Ameryki Łacińskiej. Wynosi 93 na 1000 urodzin, podczas gdy w Europie, Ameryce Płn. i Australii — 19.

Do rejonów o najwyższym przyroście naturalnym należy Afryka Wschodnia. Wynosi on tam 3,1 proc. rocznie. Jest to jednocześnie rejon największego głodu. Pożywienie tamtejszej ludności zawiera jedynie 88 proc. ilości kalorii, określanej jako minimum wyżywienia.

20 ADWOKATÓW
• SPRAWY PRAWNE
$10 TYGODNIOWO
• ROZWODY
• KUPNO DOMU
• KRYMINALNE • IMIGRACYJNE
"SZUKACIE DOBREGO ADWOKATA?"
REMINGTON, KIRKLAND & KLIMEK, LTD.
BIURA W CAŁYM CHICAGO
372-3456

Albany WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Czytajcie polską prasę emigracyjną!

Pekao TRADING CORPORATION

NOWA ATRAKCJA

OFERUJE:

ZESTAWY PACZEK Z WYSOKIEJ JAKOŚCI KAWĄ ZIARNISTĄ PO KONKURENCYJNYCH CENACH:

PACZKA NR. 311 1 kg. kawy . . . . . TYLKO $ 6.50
PACZKA NR. 312 3 kg. kawy . . . . . TYLKO $19.50
PACZKA NR. B-25 5 kg. kawy . . . . . TYLKO $32.50

TANIO SZYBKO SOLIDNIE

Zlecenia przyjmują i informacji udzielają autoryzowani dealerzy Pekao oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Avenue South (róg 32 ulicy), New York, N.Y. 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Avenue, Chicago, Ill. 60601 Tel.: (312) 782-3933

Nowe Przepisy Prawa Karnego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

za uchwalanie praw odpowiedzialny jest Sejm."

W czasie konferencji prasowej, Jerzy Urban oraz wiceminister Skóra starali się zbagatelizować znaczenie wprowadzanych zmian twierdząc, że przepisy te tylko niewiele różnić się będą od prawa obowiązującego w innych krajach, gdzie również zwalczana jest działalność antypaństwowa.

Tadeusz Skóra posunął się nawet do tego stopnia, iż nazwał nowe przepisy karne "skromnymi propozycjami."

Jedna z tych "skromnych propozycji" przewiduje karę więzienia do 45 lat za "przesyłanie za granicę fałszywych informacji, które mogą spowodować poważne szkody dla interesów Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej, lub za przekazywanie takich informacji ośrodkom zagranicznym prowadzącym wrogą działalność przeciwko interesom PRL."

Wiceminister Skóra, który przekazał te informacje, oświadczył również że te przepisy karne mogą zostać zastosowane w stosunku do korespondentów zagranicznych jeśli się okaże, iż świadomie rozpowszechniali tego typu informacje.

Publikowanie fałszywych informacji w kraju może natomiast prowadzić do oskarżenia z nowo proponowanego paragrafu, który przewiduje karę do 3 lat więzienia.

Tadeusz Skóra oświadczył w czasie konferencji prasowej, iż niedawno jeden z korespondentów przekazał za granicę fałszywą informację dotyczącą dekretu o amnestii. Informacja ta została przejęta przez Radio Wolna Europa i przekazana do Polski — po wprowadzeniu nowych przepisów, korespondent ten mógłby zostać ukarany karą do trzech lat więzienia.

Niemniej drakońskie przepisy zostaną wprowadzone również pod kątem wszelkiej niezależnej działalności organizacyjnej.

Obecnie zgłoszone propozycje przewidują do 3 lat więzienia dla każdego "ktokolwiek bierze udział w działalności organizacji, której istnienie, struktura i cel są zamierzone oddzielnie od władz, lub zostały rozwiązane bądź odmówiono im statusu prawnego."

Podobna kara przewidziana jest w nowych przepisach karnych dla "każdego, ktokolwiek organizuje lub prowadzi akcję protestacyjną łączącą się z łamaniem prawa."

Pomimo zaostrzenia nowych przepisów, Jerzy Urban oświadczył, iż Polacy będą mieli prawo do wyrażenia swojego niezadowolenia również w formie strajku. Odpowiednie przepisy w tej sprawie znajdują się w nowym prawie związkowym.

Prezydent Na "Urodzinach" FBI

Washington. (UPI) — Prezydent Reagan uczestniczył we wtorek w uroczystych obchodach 75 rocznicy założenia Federalnego Biura Sledczego. Prezydent w krótkim przemówieniu podkreślił zasługi FBI w zwalczaniu zorganizowanego świata przestępczego i handlu narkotykami oraz utrzymywaniu porządku "w wolnym społeczeństwie amerykańskim."

Federalne Biuro Sledcze założone zostało za czasów prezydenta Theodore Roosevelta, 26 lipca 1908 roku.

Inicjatorem powstania komórki, która miała stanowić dochodzeniowe ramię Departamentu Sprawiedliwości był ówczesny Prokurator Generalny USA, Charles Bonaparte, wnuk Napoleona Bonaparte.

Dalsze Wstrząsy w Coalindze

Coalinga, Calif. (UPI) — W poniedziałek po południu kalifornijska miejscowość Coalinga nawiedzona została kolejną falą powstrząsową, po trzęsieniu, które prawie doszczętnie zniszczyło miasto 2 maja br. Obecne ruchy tektoniczne spowodowały jednak jedynie minimalne zniszczenia. Pierwszą falę powstrząsową sejsmografy zanotowały w Coalindze w ubiegły czwartek.

"Nie Mamy Planów Wojennych"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

czyny, a te z kolei spowodują zmniejszenie napięcia i zaprzestania starć zbrojnych" — stwierdził Prezydent.

Reagan zarzucił jednocześnie środkom masowego przekazu, że przesadnie eksponują fakty militarnej pomocy Stanów Zjednoczonych dla Salwadoru, podczas gdy pomoc ekonomicznego jest całkowicie ignorowana. Prezydent podkreślił wielokrotnie "nie dążymy do militarnej obecności w tym rejonie", "nie posiadamy żadnych planów zbrojnej interwencji", "nie ma i nie będzie w tym miejscu żadnego porównania z Wietnamem", wreszcie: "nie chcemy wojny".

Choć ćwiczenia wojskowe, które odbywają się w Ameryce Centralnej interpretowane są jako ostrzeżenie dla Kuby, Nikaragui i Związku Sowieckiego oraz jako pełna determinacja obronna przed rozprzestrzenianiem się marksizmu, Prezydent wyraźnie podkreślił, że "cel manewrów jest ograniczony".

Przypomniał, że niczym nie różnią się od ćwiczeń, które odbywały się na tym obszarze w przeszłości ponadto ich skala jest znacznie mniejsza od manewrów, organizowanych w innych częściach świata. Prezydent dodał, że co prawda żołnierze mają rozkaz odpowiadania ogniem, jeśli ktoś otworzy ogień w ich kierunku, nie przypuszcza jednak, aby podczas ćwiczeń doszło do podobnych incydentów, a nawet jeśli one nastąpią, z pewnością nie doprowadzą do wojny.

Zapytany o ewentualne zwiększenie pomocy dla Ameryki Centralnej oraz podwojenie liczby doradców w Salwadorze, Prezydent odpowiedział "nikt nie przedstawił mi w tej sprawie żadnych propozycji".

Zaznaczył jednak, że będzie niepowetowaną szkodą, jeśli Kongres postanowi dokonać redukcji pomocy USA dla ugrupowań antyrządowych w Nikaragui. Podkreślił, że partyzantów, walczących z reżimem Sandinista jest tam od 8 do 10 tysięcy, gdy siły rządowe dysponują armią liczącą 25,000 żołnierzy.

Tuż przed rozpoczęciem konferencji prasowej Prezydent przekazał kopie listu, który skierował do przywódców 4 państw Ameryki Centralnej, poszukujących pokojowego rozwiązania kryzysu w swoim rejonie. Prezydent podkreślił w nim pełną determinację celem utrzymania pokoju oraz stwierdził, że Organizacja Państw Amerykańskich jest odpowiednim ciałem do przedstawienia w tej sprawie propozycji porozumień.

W innych kwestiach Prezydent stwierdził:

— podział Libanu stanowiłby dla tego kraju tragedię i choć zmiana lokalizacji wojsk izraelskich jest z nim de facto jednoznaczna, nie sądzi, aby Izrael kierował się podobną intencją, co z pewnością znajdzie wyraz w rozmowach z przywódcami obu krajów;

— były sekretarz stanu Henry Kissinger, mianowany obecnie na funkcję kierownika specjalnej komisji do rozwiązania problemów Ameryki Centralnej, krytykowany jest w oparciu o niesłuszne stereotypy, toteż wszyscy, którzy stosują podobną krytykę powinni sięgnąć do historii i zapoznać się w tym wypadku z prawdą i faktami;

— stałe ataki o dyskryminowanie przez administrację kobiet są pozbawione podstaw, o czym świadczą liczne nominacje od chwili objęcia prezydentury przez Ronalda Reagana. W komisji Kissingera nie znalazła się co prawda ani jedna kobieta, wynika to tylko jedynie z faktu, że "dokonujemy tak wielu nominacji, że czasem zapominamy, iż oprócz ich rzeczywistego przeznaczenia powinny jeszcze różne rzeczy pokazywać i udowadniać";

— kwestią materiałów kampanijnych zajmuje się obecnie FBI, które stanowi najlepszą, powołaną do takich zadań, komórką, toteż z całą pewnością dotrze do samych podstaw sprawy.

Znowu Alarm u Wybrzeży Szwecji

Luleaa, Szwecja (UPI) — Jednostki szwedzkiej marynarki wojennej już kolejny dzień poszukują ponownie obcej łodzi podwodnej, której ślady w postaci bąbli powietrza oraz fali na powierzchni wody zauważyli turyści przebywający na północnym wybrzeżu Szwecji.

Fiord, w którym spostrzeżono ślady łodzi podwodnej, został zablokowany sieciami oraz kłodami drzewa. Jak do tej pory wszelkie wysiłki władz wojskowych nie przyniosły rezultatu.

Rzecznik szwedzkiego ministerstwa obrony oświadczył, że władze wojskowe otrzymują codziennie od obywateli tego kraju telefony informujące o pojawieniu się rzekomych łodzi podwodnych — jednakże sprawdzane są tylko najbardziej prawdopodobne informacje.

Rozmowy R. Stone'a w Salwadorze

San Salvador, Salwador (UPI) — Specjalny wysłannik prez. Reagana Richard Stone, zamierza spotkać się dziś z władzami władz salwadorskich. Stolica Salwadoru jest czwartym z kolei miejscem postoju Stone'a — w jego podróży po krajach Ameryki Srodkowej.

Ambasador nadzwyczajny Stone odbędzie dziś spotkanie z tymczasowym prezydentem Alvaro Magana oraz członkami jego komisji pokojowej. Rozmowy toczyć się będą w świetle wtorkowych wypowiedzi prez. Reagana na temat polityki Stanów Zjednoczonych w Ameryce Srodkowej, jak również opinii wyrażonych na ten temat niedawno przez prez. Kuby Fidela Castro i ministra obrony Nikaragui Humberto Ortega.

Washington wysłał dwie eskadry okrętów wojennych, które patrolują wody po obu brzegach Nikaragui. Zarządzono również przeprowadzenie w sierpniu w Hondurasie manewrów wojskowych z udziałem około 4,000 żołnierzy amerykańskich.

Przerwanie Rokowań Między Chryslerem a Związkiem UAW

Detroit (UPI) — Dzisiaj w nocy nastąpiło przerwanie rokowań prowadzonych od 15 i pół godziny pomiędzy przedstawicielami Chryslera i unii UAW w sprawie nowego kontraktu dla 47,100 pracowników. Powodem przerwania negocjacji były rozbieżności stanowisk co do warunków kontraktów i wysokości podwyżek płac żądanych przez unię.

Żądania bezzwłocznej podwyżki płac jak również udziałów w zyskach wysunięte zostały przez unię w związku z szybką poprawą sytuacji firmy Chrysler, która osiągnęła rekordowe zyski w tym roku — $172 miliony w 1-szym kwartale i $130 milionów w drugim kwartale. Firma Chrysler podała też do wiadomości, że zamierza spłacić w przyszłym miesiącu pozostałe $800 milionów z jej $1.2 miliardowej pożyczki gwarantowanej przez rząd.

Podobne rozmowy w sprawie nowego kontraktu dla 9,600 pracowników kanadyjskich prowadzone były również we wtorek w Toronto.

Thomas Miner, zastępca przewodniczącego firmy Chrysler wyraził przekonanie, że jest jeszcze dość czasu na osiągnięcie porozumienia w rokowaniach z unią reprezentującą robotników w Kanadzie.

Rozmowy z unią w Detroit mają być wznowione dzisiaj o godz. 9 rano czasu EDT. Unia ustaliła ostateczny termin ich zakończenia na godz. 5 wieczorem w dniu dzisiejszym.

Mniejsza Ilość Gotówki w Chicago

Trwający od 5 dni strajk kierowców samochodów opancerzonych powoli zmniejszył ilość gotówki, chociaż nie zagraża wstrzymaniem operacji gotówkowych.

Przedstawiciele sklepów łańcuchowych twierdzą, że wpływ gotówki wystarcza na pokrycie czeków.

Kasy obsługowe (Currency Exchange) notują jednak opóźnienia w dostawie bilonu.

Nie akceptując cięć, które wyniosłyby $1.25 na godzinę, 600 kierowców samochodów opancerzonych postanowiło pójść na strajk 21 lipca, w dniu, w którym przerwano negocjacje.

Zaginiony Pacjent Odnalazł Się

69-letni James Coughlin, który był poszukiwany przez władze, ponieważ "ulotnił się" przed 15 dniami ze szpitala weterańskiego, został odnaleziony w szpitalu Nazaretanek. Coughlin jest weteranem drugiej wojny światowej i od tamtej pory cierpi na zaburzenia psychiczne. Przez ostatni rok był on mieszkańcem domu starców w Norridge i przez zarząd tego domu był skierowany do szpitala weterańskiego w celu założenia szwów na przecięte ucho. Natomiast do szpitala Nazaretanek został przywieziony przez sanitariuszy straży pożarnej, którzy znaleźli go z obrażeniami ciała na skrzyżowaniu ulic Augusta i Ashland. Ponieważ prześwietlenie wykazało złamanie obojczyka oraz wylew wewnętrzny krwi, dlatego pozostawiono go w szpitalu na obserwacji.

Rozpoznany został przez pracownika szpitala, na podstawie fotografii z Chicago Tribune. W szpitalu zapisany był na swoje własne nazwisko oraz datę urodzenia.

Ortega przemawiał do trzech nowo utworzonych batalionów milicji ludowej, uzbrojonej w sowieckie karabiny typu AK. Przemawiając na Placu Rewolucji, nikaraguański minister stwierdził, że wysłanie przez Stany Zjednoczone okrętów wojennych oraz planowane wspólne manewry U.S. i Hondurasu, mogą "doprowadzić do inwazji powietrzno-morsko-lądowej".

Prezydent Hondurasu Roberto Suazo Cordova określił rosnącą rolę militarną Stanów Zjednoczonych w Hondurasie jako "potrzebną i konieczną".

Liczba Ofiar Upałów Wzrosła Do 160

(UPI) — Panujące od dłuższego czasu upały przyczyniły się do ustalenia rekordu w tym względzie na terenie trzech stanów. Na Florydzie mieszkańcy cierpią z powodu najbardziej upalnego w dziejach stanu lipca. W pozostałych rejonach kraju, burze spowodowały zepchnięcie fali upałów. W niektórych stanach temperatura spadła o 30 stopni.

Rekordowe upały notowano w ciągu wtorku w Alabamie, Georgia i na Florydzie. Upały w dalszym ciągu utrzymują się w stanach południowych. W skali krajowej liczba ofiar fali upałów doszła do 160.

W Mobile, La. termometr wskazywał wczoraj 98° F., bijąc rekord z 1912 r. W Talahassee i West Palm Beach, Fla. notowano wczoraj 99° F.

W środkowych i wschodnich stanach, cierpiących od kilku tygodni wskutek dokuczliwych upałów (w rejonie tym głównie zanotowano 160 ofiar), spadły deszcze i nastąpiło ochłodzenie.

Ulewne deszcze (blisko cztery cale) spowodowały zawalenie się dachu w ośrodku zakupów w Pine Bluff, Ark.

Izraelscy Politycy Przybyli Do Washingtonu

Washington (UPI) — We wtorek do Washingtonu przybyli minister spraw zagranicznych Izraela, Yitzhak Shamir oraz minister obrony w rządzie tego kraju, Moshe Arens. Izraelscy politycy odbędą rozmowy z sekretarzem stanu, Georgem Shultzem, które obejmować będą między innymi szczegółowy plan zmiany lokalizacji sił izraelskich w Libanie, które ze wzgórz otaczających Bejrut przesunięte zostaną przed końcem roku na bardziej obronne pozycje, 11 mil w kierunku południowym.

Władze izraelskie poinformowały ostatnio, że ich oddziały pozostaną na terytorium Libanu, dopóki Syria nie wyrazi zgody na wycofanie z tego kraju własnych wojsk, liczących 40,000 żołnierzy. Obecne spotkanie Shultza z Arensem i Shamirem stanowi następstwo odwołania rozmów pomiędzy premierem Beginem a prezydentem Reaganem, które ze względu na "problemy osobiste" izraelskiego premiera przełożone zostały na termin bliżej nie określony.

Obcy Szef Policji w Forest Park

Rada Miejska w Forest Park w pełnym napięcia spotkaniu z udziałem 400 osób przyglądających się debacie postanowiła złamać ze 100-letnią tradycją i mianować na szefa policji człowieka, który nie jest obecnie członkiem departamentu policji w tym miasteczku. Rada zatwierdziła na to stanowisko porucznika policji z Oak Park, Arthura Gramsa, który będzie przewodził 32-osobowym departamentem. Rada zatwierdziła Gramsa mimo petycji podpisanej przez 4,031 osób z 15-tysięcznego miasteczka domagającej się wyboru na stanowisko szefa policji osoby która jest obecnie w departamencie policji w Forest Park. Krytykowano też wybór, ponieważ Grams dał dużą sumę pieniędzy na ponowny wybór mayora tego miasta, Freda Marunde, który oddał decydujący głos w radzie zatwierdzający Gramsa na szefa policji.

Wzrost Dochodów z Loterii Stanowej

W obecnym roku fiskalnym, który zakończył się 30 czerwca, dochód ze sprzedaży biletów loterii stanowej wyniósł $495 mln, tj. więcej o 48% niż w roku ubiegłym. Największą wygraną z loterii uzyskał stan $214.1 mln — o 59% więcej niż rok temu. Zdaniem dyrektora loterii, jest ona w tej chwili czwartym największym źródłem dochodu do kas stanowych.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz, szwagier mój i wuj nasz, śp.

Artur J. Milerek

(syn śp. Jana i śp. Marty [z domu Knut] brat śp. Bronisławy Mangrum)

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26 lipca 1983 roku, o godzinie 1:30 po południu.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 6-ej wieczorem, jutro w czwartek po 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29-go lipca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Our Lady of Fatima (Msza św. o 11-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edwin i **Norbert**, bracia; **Dolores (Richard) Nicholson**, siostra i szwagier; oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Casey Laskowski i Syn,
Telefon 777-6300.

Ś. P.

Mgr. Henryk Majchrowicz

Oficer Wojsk Polskich
b. dowódca Oddziału Leśnego A.K.

członek Stronnictwa Narodowego, b. pracownik zespołu opiekuńczego nad więźniami polskimi, Delegatury Towarzystwa Polakom w b. brytyjskiej strefie okupacji Niemiec, b. członek Koła Macierzy Polskiej "Nowa Polonia" w Chicago, zmarł po długiej chorobie, dnia 25 lipca br.

CZEŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI!

Rodzinie Zmarłego serdeczne współczucie.

KOŁO STRONNICTWA NARODOWEGO W CHICAGO.

Pożegnanie, w środę, 27-go lipca, 7 wieczór, Dom Pogrzebowy Malca, 6000 N. Milwaukee Ave.

In Memoriam

W 27 rocznicę śmierci najdroższego syna naszego i przyrodniego brata mojego, śp.

Piotra J. Hornick

odprawiona zostanie żałobna Msza św. w piątek, 29-go lipca, o godzinie 8:10 rano, w kościele S.S. Cyryla i Metodego w Lemont, Ill.

Dwudziesty siódmy rok upłynął jak od Boga powołany
Spisz snem wiecznym Synu kochany.

Śmierć Cię zabrała — rozłączył nas los srogi.
Jednak Tyś niezapomniany Synu nasz ukochany.

Miejsce Twe w sercach naszych opróżnione,
I przez nikogo nie może być wypełnione.

Zawsze słodko wspominamy i smutno nam bez Ciebie
Lecz mamy nadzieję, da Bóg zobaczyć się w niebie.

O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni:

Katarzyna Evol (z domu **Hejka**), matka; **Marian Evol**, ojczym; **Daniel**, przyrodni brat.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek i brat nasz, śp.

Stanisław Boraca

(mąż śp. Agnieszki i śp. Franciszki)

Członek Klubu Czarna; Klubu Borzęcin i Tow. Idzikowskiego Grupa 2566 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 25-go lipca 1983 roku, o godzinie 12:30 po północy w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 10-ej rano do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go lipca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Artur, syn z rodziną; **Joanna Emigh** i **Florentyna**, córki; **Barney Preski**, zięć; **Janice (David) Scharre, John (Peggy), Andrea, Darlene (John) Conrad, Florine Donahue, Kenneth (Jean) Preski**, wnuki i wnuczki oraz prawnuczęta; **Józef Boraca** z żoną, brat w Polsce; **Wiktoria Rogus**, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Ś. P.

Radzisław Marian Sobieraj

HARCMISTRZ
Związku Harcerstwa Polskiego

B. przewodniczący zarządu Obwodu, odszedł z naszych szeregów w niedzielę, 24-go lipca 1983 roku.

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się w środę, 27-go lipca o godzinie 7-ej wieczorem w kaplicy pogrzebowej Malca, 6000 N. Milwaukee Ave.

Msza św. w czwartek, o godzinie 10-ej rano w kościele św. Jacka.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

ZARZĄD OBWODU Z.H.P.-CHICAGO

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, szwagier, wuj nasz i kuzyn mój, śp.

Harcmistrz

Marian Radzisław Sobieraj

(mąż śp. Jadwigi)

Członek Placówki Macierzystej Nr. 5 SWAP, b. Przewodniczący Zarządu Obwodu Z.H.P.-Chicago i Związku Ziem Zachodnich, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24-go lipca 1983 roku, o godzinie 3-ej nad ranem, przeżywszy 74 lata.

Pożegnanie odbędzie się w środę o godzinie 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go lipca o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka. Pochowany zostanie w Gdyni w Polsce.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Córka **Krystyna** z rodziną z Polski; szwagier **Kazimierz Mazurek** z córką **Marią** i synem **Józefem** i kuzyn **Szczepan**; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

Z OSTATNIEJ CHWILI

MECZE PUCHARU LATA
W PIĄTEK, 29 LIPCA

Władze piłkarskie stanu Illinois nie tylko zmieniły terminarz finałowych spotkań piłkarskich o Puchar Lata, ale zmieniły także zestawienie par po proteście złożonym przez klub sportowy Winged Bull, po przegranym meczu (półfinał) z Kickers.

Wobec powyższego nie w sobotę ale już w piątek zobaczymy na stadionie w Hanson Parku następujące drużyny w zmaganiach o dojście do finału:

o godz. 7-ej wiecz.
Wisła — Kickers
o godz. 9-ej
Eagles — Winged Bull

Uwaga: uprzednio mecze te były zapowiadane na sobotę, również podaliśmy to w rubryce sportowej, ale zmiana terminu i zestawienie par nastąpiło za późno by umieścić w rubryce sportowej. Prosimy pamiętać, mecze przesunięto na piątek, 29 lipca.

* * *

UDANA WYPRAWA

Dzięki uprzejmości drużyny zawodowej Chicago Sting zorganizowana została tura autobusowa z klubu sportowego Wisła na mecz piłkarski Sting — Golden Bay w sobotę, 23 lipca. Impreza była pełnym sukcesem. Ci, którzy zrobili rezerwacje wcześniej, mieli do dyspozycji wygodny, z klimatyzacją, bezpłatny autobus na mecz i po meczu. Wygodny przejazd gratis, pełny autobus, uprzejmy kierowca, zadowolenie wszystkich — jest satysfakcją dla organizacji Chicago Sting oraz kierownika tury W. Tutaja (z Wisły).

Rezerwacje udostępniono na zasadzie first come—first serve, bez względu, czy kto był członkiem klubu czy nie.

Mecz był udany. Sting wygrał 2:0. Po meczu niektórzy, którzy jeszcze nie widzieli, podziwiali z autobusu oświetloną Chicago "Magnificent Mile" oraz fontannę w Grant Parku w świetle kolorowych reflektorów.

Inicjatywa Wisły zasługuje na pochlebną wzmiankę, ze względu na właściwą propagandę tego sportu w sąsiedztwie Wisły. Najbardziej zadowoleni są ci, którzy zrobili rezerwacje, gdy pierwsza wzmianka ukazała się w kolumnie sportowej Dz. Zw. "Z bocznej Trybuny Sportowej.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KELNERKA
Z doświadczeniem na 6 dni w tygodniu. Musi mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście po 4:00 po południu.
5219 W. IRVING PARK RD.

SEKRETARKA
Doświadczona w księgowości, lekkie pisanie na maszynie, sprzedaży i listy płac "pay-roll".
883-9776

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Pełen etat. Zgłaszać się osibiście, od 10 rano do 2 po południu.
MINUTE-MAID DOMESTIC
7562 N. Milwaukee Ave.
647-0433
Proszę Telefonować w Języku Angielskim

POTRZEBNE KOBIETY
Do pracy w fabryce na nocną zmianę. 11:30-7:30 rano. Płatne święta i wakacje. Ubezpieczenie szpitalne i na życie opłaca pracodawca. Udział w zyskach firmy. Proszę zgłaszać się osobiście od 8-5 ppł.
SATE-LITE MFG.
6230 Gross Point Rd. • Niles

GENERAL OFFICE
near O'Hare. Salary open.
860-2000

NURSES AIDS for private duty work. Some English required. Call: 725-7881

POTRZEBNA DOBRA KRAWCOWA
Do szycia damskich sukien. Prosimy zgłaszać się od 8 rano do 4 po południu —podczas tygodnia tylko.
M&R DRESS CO.
210 S. Desplaines Ave. 3 Piętro
(Śródmieście—skrzyżowanie Adams i Desplaines)

POTRZEBNE 2 LUB 3 PANIE
Do lekiego sprzątania w hotelu. Osoby mówiące po angielsku mają preferencje, lecz znajomość języka angielskiego niekonieczna. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku od 8 rano do 11 rano do Security Desk Mr. Melzer
EDGEWATER BEACH APARTMENTS
5555 N. Sheridan Rd.

DAILY MAID CO.
Zatrudnimy kobiety do sprzątania domów na przedmieściach. Zarobki $27.00 dziennie. Zgłoszenia osobiście w godzinach od 9:00 rano do 1-ej po poł.
2546 N. Sawyer Ave.
Chicago, Il.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do pracy domowej. Zamieszkać. 227-6234.

HOUSEKEEPING and child care. Glenview. Come and go. Tel. 635-6687, 674-8010. Kay.

KOBIETA w średnim wieku potrzebna do pracy domowej i dwojga dzieci 10 i 5 lat. 6 dni w tygodniu. Niedziela wolna. Des Plaines. 299-4362.

POTRZEBNE KOBIETY
Tylko z Północnej Strony Miasta
W średnim wieku — do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem.
864-3320 lub 869-7921

POTRZEBNA POLSKA GOSPODYNI
Z zamieszkaniem. 4 dzieci. Musi być dobra kucharka i gospodyni. 6 dni w tygodniu. $160. Dzwonić podczas tygodnia.
767-9245 — 789-8687 — w języku ang.

POTRZEBNA KOBIETA
Do Lekkiej Pracy Domowej
Sześć godzin dziennie. Okolica Belmont i Oak Park Aves. Proszę telefonować 766-0133. Pytać o panię Peterson. Telefonujcie w języku angielskim.

HOUSEKEEPER
Mature woman. Live in. Own room. General housework, cooking, cleaning etc. Must have drivers license. Northwest Chicgo. Salary open.
Must speak English.
794-1981

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Poszukuje Pracy

NAUCZYCIELKA z Polski poszukuje pracy z zamieszkaniem. Tel. 281-2595.

★ Praca

HOUSEKEEPING CAREERS AT MARSHALL FIELD'S
Our State Street Store has several unique openings for:
GENERAL HOUSEKEEPING
Day shift. Special projects and emergencies. This position offers a flexible schedule 25-29 hours/week. experience preferred. Must be familiar with housekeeping/cleaning procedures and machines. Some heavy lifting.
FLOOR CREW
Night shift. Evenings, Saturdays and Sundays. Experienced is preferred, as you specialize in cleaning of floors. Involves lifting/moving of heavy equipment.
At Marshall Field's you'll enjoy a competitive wage and liberal benefits that include merchandise discount.
Call for interview appointment:
Personnel 781-4106
Marshall Field's
111 N. State Street
Chicago, IL
Equal Opportunity Employer M/F

Szukasz Pracy?
Mamy dobrze płatne PRACE we wszystkich zawodach. Po informacje pisz, załączywszy zwrotną kopertę ze znaczkiem:
EMPLOYMENT AGENCY
BOX 2126 Glenview, Il. 60025

POTRZEBNY KRAWIEC
NA PEŁEN ETAT
Możliwość "overtime". Do poprawek i reperacji odzieży męskiej i damskiej.
SAM'S APPEAL
9 W. Washington St. 2 piętro
236-5577

DOBRA PRACA
DLA KWALIFIKOWANEGO KRAWCA do robienia poprawek ubrań.
386-5234

TYPIST
BI-LINGUAL
Polish-English
CALL ED MACHADO
772-2470

POKOJOWKI
ORAZ OSOBY DO PRALNI
Zgłoszenia Osobiście
BEST WESTERN
1090 S. Milwaukee
Wheeling, Ill. • 537-9100

PRACA NOCNA SPRZĄTANIE SKLEPÓW
Potrzebni doświadczeni janitorzy z samochodami. Stała i dobra praca, wysokie wynagrodzenie zależne od doświadczenia. Płacimy nadgodziny oraz zwrot kosztów paliwa. Zgłaszać się osobiście:
2855 N. DRAKE
Pon.-Piątek 9 a.m. — 5 p.m.

BI-LINGUAL POLISH-ENGLISH
We seek a skilled typist with knowledge of basic accountning. Computer payroll necessary. Located in good area near Grand and Orleans, 1 block to bus, near subway.
CALL MARGARET
440-0440

★ Praca

POMOC kuchenna lub kucharka na "part time." Tel. 442-6050.

OSOBY
Do ogólnej pracy fabrycznej. Zgłaszać się osobiście.
BOSCH DIE CASTING
7740 S. South Chicago Ave.
(Blisko 79-ej i Stony Island)

KRAWCY — PRZYMIARKI
Doświadczeni, pełen etat lub part time.
Osoby do ręcznego wykończania.
Operatorzy maszyn do szycia.
Do robienia krawieckich poprawek.
Dogodne godziny.
S. S. TAILORS 286-1178
Telefonując proszę mówić po ang.

POTRZEBNY ENERGICZNY KUCHARZ
Z doświadczeniem do szybkiego wydawania posiłków.
Oraz
POMOC DO KUCHNI
Z zamieszkaniem, od zaraz.
Zgłaszać się osobiście po 11:00 rano:
ZOFIA'S RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE • 647-7949

★ Praca Męska

POTRZEBNY krawiec-kuśnierz — 583-3508, od 9 rano do 4 po południu.

POTRZEBNI MALARZE
Z doświadczeniem. Praca przez okrągły rok.
Oraz
PRACOWNICY
Do kontraktora do pracy sezonowej. Doświadczenie nie konieczne.
777-2110

POTRZEBNI
• ELEKTRYCY
• HYDRAULICY
Ze znajomością kodeksu chicagoskiego. Minimum 2 lata doświadczenia i własnymi narzędziami. Praca przez okrągły rok. Tylko osoby z w/w kwalifikacjami proszone o dzwonienie od 9-5 ppł.
276-3050

STOLARZE
Oraz
PRACOWNICY DO DRY-WALLS
Z doświadczeniem i własnymi narzędziami. Praca przez cały rok. Tylko wykwalifikowane osoby proszone, o dzwonienie od 9-5 ppł.:
276-3050

Potrzebni Doświadczeni Pracownicy
Do Prac Kontraktorskich
Zgłaszać Się Osobiście Do:
EUROPE
GENERAL CONTRACTORS CO.
4739 W. Belmont • Chicago, Ill.
27, 28, 29 Lipca Od 8 Wieczór

DOŚWIADCZONY MALARZ POKOJOWY TAPICER
Wymagane 2 Lata Doświadczenia w USA
Tel.: 278-9700

POTRZEBN hydraulik z doświadczeniem w Ameryce. Dzwonić 743-4894 po 6 wieczorem.

POTRZEBNY hydraulik z doświadczeniem w Ameryce. Dzwonić 743-4894 wieczorem.

POTRZEBNY doświadczony stolarz. Standard Construction Co. 772-8989.

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR
Man to set up and operate 1 inch Acme-Gridleys. Must have at least 7 years experience. Days only.
Apply in person
MACHINERY PRODUCTS CORP.
2020 N. Major Ave.
Chicago, Illinois 60639

POTRZEBNY mężczyzna do remontów robota ciesielska. Musi mieć trochę doświadczenia. $5.00 na godzinę.
342-9404

MAINTENANCE MAN
Electrical, HVAC, General
Excellent opportunity for right person. Good fringe benefits, competitive salary, permanent employment. Close to public transportation.
Apply at:
REGAL FOODS
4820 W. Washington
Skokie, IL. 60077
Tel. 1-(312)-676-3090
EOE

MECHANIK
Doświadczony w reperacji i konserwacji motorów elektrycznych, systemów klimatyzacji, wentylacji ogrzewania i ogólnych urządzeń fabrycznych. Doskonała pozycja dla odpowiedniej osoby, dobre wynagrodzenie i benefity. Stała praca. Blisko do kolejki i autobusów. Dajemy równe szanse każdemu.
Proszę zgłaszać się do:
REGAL FOODS
4820 W. Wshington
Skokie, IL. 60077
Tel.: 1-(312)-676-3090

★ Praca Męska

POTRZEBNY mechanik samochodowy od zaraz. ..... 545-2888.

"JANITOR"
Początek od godziny 5:45 rano
4½ godziny dziennie, 6 dni w tygodniu. $4.25 na godzinę. Musi mieć 4 cylindrowy samochód, aby zabierać pracowników do Oak Brook.
Dzwonić do John tylko rano.
792-0673

DIE SETTER
Expd. for sm. progressive terminal dies. Must be able to set up all types of feeds. Independently. Co. paid ins. overtime & other benef. Call for appt.
ROYAL DIE & STAMPING CO.
949 E. Green St.
Bensenville 766-2685

SET UP AND OPERATE SHEET METAL TUBING
MUST SET UP OWN WORK
MUST SPEAK ENGLISH
NEAR 47th AND DAMEN
254-1342

JANITOR
Hours 3 P.M. to 12 P.M., Monday through Firday. Must be reliable, honest and have your own car. Work involves keeping clean and maintaining auto dealership. Full benefits, great salary. Call: Mr. Larry

HIGHLAND PARK CHRYSLER
831-2100

POTRZEBNY malarz z doświadczeniem. Stała praca. Tel. 671-1448 po 5-ej.

POTRZEBNY MALARZ POKOJOWY I STOLARZ
Do pracy u kontraktora. Musi mieć własne narzędzia. 344-5937
Telefonując Proszę Mówić po Angielsku

MĘŻCZYZNA
Do pracy w magazynie i sprzątania w europejskich delikatesach. 40 godz. tygodniowo. Od poniedziałku do piątku. 11:30 rano-7:30 wiecz. Doświadczenie nie jest wymagane — przyuczymy. Musi znać j. angielski i posiadać własny środek transportu. $5.50 na start. Płatne święta, ubezpieczenie zdrowotne i dentystyczne. Dogodne warunki pracy. Natychmiastowe przyjęcie.
KUHN'S International Delicatessen
1165 S. Waukegań Rd.
Deerfield, Ill. TEL. 272-4197
Dzwoń Po Umówienie w j. ang.
Pytać o Ron lub Wilma

BLACHARZ SAMOCHODOWY DOŚWIADCZONY
Musi mieć własne narzędzia.
DZWON DO ALANA
935-5099

ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZNĘ
Do obsługi maszyn stolarskich na pierwszą, lub drugą i zmianę. Zgłaszać się osobiście podczas tygodnia.
Pytać o Zyggy.
RECREATIONAL PRODUCTS
2142 W. Fulton Ave.

POTRZEBNI PRACOWNICY
Do ściągania wosku i woskowania podłóg. Doświadczeni.
883-9776

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY
RZEŹNIK—MASARZ
do wyrobu wędlin. Minimum 2 lata pracy w Stanch Zjednoczonych.
3028 N. MILWAUKEE
227-0690
Pytać o p. Tadeusza

MODEL MAKER
Experienced in sheet metal prototypes. Able to work from sketches. Must be able to speak English.
227-2291 Ask For Frank

CLERK
Looking for retired man to do general miscellaneous duties in bath house. Live in necessary. Room, board & salary. References required. English speaking a must. Address:
Box #438-Z
225 W. Washington St.
Chicago, IL 60606

★ Domy z Interesem

Pierwszorzędny
Na Północnym-Zachodzie
narożnikowy budynek, 15 sklepów, 20 mieszkań. Właściciel finansuje na 12%. Dochód $142,000. Wpłaty $275,000. Stała cena $900,000. Agenci wykluczeni. Nie ma innych wydatków.
286-3530
Dzwonić po angielsku

★ Domy

BERWYN
6911 Riverside Drive
Przez Właściciela
1½ łazienki, wykładane kafelkami z ceramiki. Kuchnia także wykładana kafelkami z ceramiki. Gazowe ogrzewanie, klimatyzacja. Garaż na 1½ auta.
Za umówieniem tylko.
Dzwonić: 447-3094

TAVERN AND 2 HOUSES
for sale by onwer. Good investment opportunity
1659 West North Ave.
252-4732

NA SPRZEDAŻ
Przez Właściciela
3 parcele pod budowę domów rezydencyjnych. 2500 zachód 109th Street. Chicago, Ill.
779-4657

WISCONSIN
WŁAŚCICIEL MUSI SPRZEDAĆ
5 zalesionych akrów. Rybołówstwo, polowanie i łódka. W najlepszej okolicy rozrywkowej. $285 za 1 akr. Na spłaty.
NORTHWOODS REALTY, LTD.
Dzwonić po angielsku.
351-5522 albo 397-3561

DES PLAINES
By owner, 2 flat, 3 bedrooms, living, dining, and kitchens each flat (large rooms), 45 years old. New furnaces and H/W heaters and wiring, 2 car garage. Good solid construction, well maintained. $99,500. 296-5959. Must see!

LAGRANGE PARK
By Owner. All brick 2/3 bedrooms, very large eat in kitchen, full finished basement. New roof and living room carpeting, 1½ car garage, fenced-in yard. Close to parks, schools and shopping.
Many extra. $73,900.
354-8731. Must See!

65TH i ALBANY
2 sypialniowy, murowany dom-bungalow. W doskonałym stanie. Dach odbudowany w 1979 roku. Furnace tylko 1 rok. Nowoczesna kuchnia i łazienka. Centralne ochładzanie. Garaż otwierany w góre elektrycznie. Agenci mile widziani. Cena $53,000 oferty brane pod uwagę.
929-5573

ELMHURST
Handyman Special
Stone fireplace, patio. 1st.
$65,000. Cal for details:
471-0970

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Jackowo, murowany 2x5-ki, plus pokój w basemencie. Garaż.
736-4485

OWNER LEAVING STATE
First time on market. Beautiful. S. Berwyn. One of a kind. Yellow brick, de luxe, 5 units: 5, 4 rooms and 1 kitchenette in basement. Modern throughout. Priced to sell.
6505 W. 34th St. • 795-6977
MUST SEE GOOD INVESTMENT

★ Interesy

SPRZEDAM Warsztat kuśniersko — krawiecki z wyposażeniem. Dzwonić od 9 rano do 4 ppł. ..... 583-3508.

OKAZJA
Sprzedam Sklep Żywnościowy i Delikatesów
z powodu konieczności wyjazdu ze Stanów Zjed. Przystępna cena 4878 W. Armitage Ave. Tel.: 889-1177 lub 237-3033. Rozmówicie się po polsku.

Całkiem Wyposażona
kuchnia do robienia potraw na wynos, i "catering". Doskonała lokacja. Okazja dla początkujących.
442-7525 9 rano do 5 p.pł.

★ Chcę Kupić

KUPIĘ telewizor — duży, kolorowy, nowoczesny. Tel. 281-2595, 647-7489.

★ Garage Sale

12-TA ROCZNICOWA
Największa w Świecie
Garażowa Wyprzedaż
29, 30, 31 Lipca
Wewnątrz
"Evanston's Muncipal Garage".
(Sherman blisko kościoła)
Piątek 11 rano do 9 wieczorem
Sobota 11 rano do 6 wieczorem
Niedziela 12 w poł. do 6 wiecz.
EVANSTON'S MERCHANTS SIDEWALK SALE
(kiermasz uliczny)
Zaczyna się 28 lipca 1983
Także 29, 30, 31 lipca
Sponsorowany przez:
"EVANSTON CHAMBER OF COMMERCE"

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

NISKIE CENY — 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
•Rynny • Okapówki itp. • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony Pod Bondem.
Tel.: 286-7080 albo 777-3068

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie i remonty
Tel.: 286-0864

★ Dachy

WSZELKIEGO rodzaju dachy, sidingi, rynny itp. Gwarancja. 247-4503.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Karol Lukasz Rybczyk. Tel. 777-6265

★ AUTO

SPRZEDAM Mercedes '78 do odebrania w Szwecji. ..... 685-1515.

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550.

'78 FIAT Mirafiori 130 F — $2,000. '77 Datsun 810 — $2,250. Po 5-ej: 745-9692.

FORD MUSTANG '75, 4 cylindrowy, w bardzo dobrym stanie. ....478-1964.

★ MEBLE

SPRZEDAM MEBLE do jadalni. 583-3970

Z POWODU wyjazdu sprzedam komplet mebli do 3-pokojowego mieszkania, wraz z wyposażeniem. 282-4555.

★ Rozmaite

SPRZEDAM sprzęt kontraktorski do sidingu, z vanem, z powodu wyjazdu. 863-1674.

SPRZEDAM duży "air-conditioner." Tel. 637-8399.

★ Do Wynajęcia

5-KA DO WYNAJĘCIA od 1-go — 384-8549.

MIESZKANIE ogrzewane z 1 sypialnią. $220 plus depozyt. 3257 W. 53-cia. Tel. 776-5024.

2121 W. GRANVILLE (6100 N.)
4½ pokoje z wygodami, nowszy budynek z klimatyzacja i parkingiem. Dzwonić
761-3258

6 POKOI, 3 sypialnie, 1 piętro. Fullerton-Western. Tel. 252-6085.

AUGUSTA-DAMEN
2-sypialniowe mieszkania do wynajęcia. Od $200 miesięcznie. Dzwonić 9-5 ppł.
276-3050

DWU-OSOBOWA sypialnia $120. 486-7931.

5 POKOI. 47-ma-Ashland. Piec, lodówka. Umeblowane lub nie. Tel.: 776-8113 po 6-ej.

DWOJKA. Angielski basement. Swieżo malowany, umeblowany, ogrzewany. Jackowo. 227-0679.

PRZYJMĘ panią na mieszkanie. Tel. 276-8537.

BELMONT — Pulaski area. 4 rooms — 1 bedroom. Decorated. $300 Tel.: 465-6480

4 DEC. RMS., gas ht., stove. 1500 W. — 1200 N. $120 a month. AV 3-4999.

1 BEDROOM apartment. Clean carpeted, heated. Fullerton — Pulaski. Tel.: 252-7861

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Zaległe Mandaty Przedmiotem Zainteresowania Władz Miejskich

W związku z kryzysem finansowym, w którym znalazło się Chicago postanowiono zabrać się na serio za tych wszystkich, którzy do tej pory wymigiwali się jak mogli od płacenia mandatów za parking. Na liście sporządzonej ostatnio przez Departament Policji widnieje 533 osób, które nagromadziły od 1 stycznia 1980 do 31 sierpnia 1981 roku, 59,275 mandatów za nielegalny parking.

Lista zaczyna się od osób, które nie zapłaciły 80 mandatów i kończy się na rekordziście, który postanowił zakpić z 383 mandatów. W okresie 20-miesięcznym oznacza to straty dla miastą w postaci nieuiszczonych kar, wysokości $652,025.

Dobre czasy dla wyśmiewających się z systemu który nie był w stanie ścigać wszystkich, którzy decydowali ignorować wezwania do sądu minęły przynajmniej chwilowo. Jednym z powodów jest nowe prawo stanowe, które przewiduje zawieszenie prawa jazdy w wypadku niezapłacenia grzywny za 10 mandatów.

Nie wystarcza to jednak aldermanowi Edwardowi M. Burke, który zaproponował wprowadzenie zarządzenia miejskiego pozwalającego na użycie tzw. żelaznej łapy, urządzenia, które unieruchomi nielegalnie zaparkowany samochód. Angielska nazwa tego urządzenia brzmi właściwie Denver Boot i pochodzi z tego, że użyto to po raz pierwszy w Denver. Eksperyment został uwieńczony powodzeniem. Żelazna łapa nakładana jest na koła samochodu i przemocowywana do ramy uniemożliwiając poruszanie się pojazdem.

Komitet Rady Miejskiej do Spraw Ruchu i Bezpieczeństwa Drogowego zatwierdził w poniedziałek stosunkiem głosów 18 do 1 przedstawienia propozycji Ald. Burke całej Radzie. Użycie żelaznej łapy kosztowałoby Chicago $600,000 rocznie, oznaczałoby jednak zebranie 15 milionów za zalegle mandaty za parking. Zdjęcie żelaznej łapy z samochodu kosztowałoby niefortunnego kierowcę $35 i uiszczenie wszystkich niezapłaconych dotychczas mandatów za parking.

"Sama tylko świadomość, że istnieje takie urządzenie i, że będzie używane w Chicago spowoduje zastosowanie się do nakazów sądowych i zapłacenie zaległych mandatów." — powiedział Burke, przewodniczący Komitetu Finansów w Radzie Miejskiej.

Do tej pory mijały miesiące zanim miasto zabierało się za kpiących sobie z niezapłaconych mandatów. Przyjmowano pozycję, że mandaty zostawione za wycieraczkami samochodu mogły nieumyślnie zginąć spod wycieraczek. Wysyłano więc kartkę pocztową z nową datą sądową przeważnie dwa miesiące od chwili wysłania. Krokiem następnym był list, który groził aresztowaniem za niezapłacenie mandatu. Groźba ta pozostawał prawie zawsze tylko groźbą.

Po wprowadzeniu żelaznej łapy w innych miastach kraju wzrosły wpływy do kas miejskich za niezapłacone mandaty. Dla przykładu w Bostonie po wprowadzeniu żelaznej łapy zebrano $22 miliony w porównaniu z $4 milionami w roku poprzednim.

CRETEIL, FRANCJA. — Autobus wiozący jedenastu Ormian, oskarżonych o podłożenie bomby na lotnisku Orly. Przed autobusem, w samochodzie jedzie Varadjian Garbidjan, który przyznał się do zaplanowania całego incydentu. (UPI)

Rada Powiatowa Odrzuciła Propozycję Wyższych Podatków

Od Sprzedaży Papierosów i Alkoholu

Na bardzo burzliwym posiedzeniu komitetu finansowego Rady Powiatowej, większością głosów odrzucono propozycję przewodniczącego George Dunne'a, aby podwoić podatek pobierany na rzecz powiatu od papierosów sprzedawanych na tym terenie. Za obaleniem propozycji głosowało 12 członków komitetu, czterech poparło propozycję, jeden z komisarzy Matthew M. Bieszczat był nieobecny.

Decyzja o odrzuceniu propozycji podwyższenia podatku od papierosów została przegłosowana po wcześniejszym oświadczeniu przewodniczącego Dunne, że wycofuje swą drugą propozycję, dotyczącą podwyższenia podatku od sprzedawanego alkoholu. Wycofanie swego wniosku Dunne umotywował tym, że szczegółowe obliczenia wykazały znacznie większe przychody do kasy powiatowej, niż wcześniej obliczono, stąd, nie zachodzi konieczność zdobycia aż tak dużych sum pieniędzy. Powiat otrzyma bowiem pewne dodatkowe fundusze z podatków płaconych od nieruchomości, oraz nie będzie musiał natychmiast wydać pieniędzy na budowę nowego gmachu więzienia powiatowego. Budowa ta została nieco opóźniona.

Nie rozpatrywano wcześniejszych sugestii, aby podnieść podatek od sprzedaży napoi orzeźwiających, futer i biżuterii. Propozycja ta nie została jeszcze wyraźnie sprecyzowana, nie było więc projektu, który możnaby było przeanalizować i ewentualnie podjąć wobec niego jakąś decyzję.

George Dunne, po porażce przyznał że odrzucono podatek od papierosów, ponieważ sprzeciwiał się mu przewodniczący partii demokratycznej powiatu ald. Edward Vrdolyak, który ma duże wpływy na członków Rady Powiatowej. Przeciw podatkowi głosowało bowiem siedmiu demokratów uznawanych za "anty Dunne".

Jeden z komisarzy znany ze swej lojalności wobec Dunne powiedział dziennikarzom, że opozycja nie powstała dlatego, iż przeciwna jest samemu Dunne, sprzeciwiają się mu dlatego, bo popiera on mayora Washingtona.

Zebranie Rady Powiatowej wyznaczone jest na nadchodzący poniedziałek. Wtedy oficjalnie zatwierdzone zostanie wczorajsze postanowienie komitetu finansowego.

Nowe Fundusze Federalne Stworzą 20,000 Miejsc Pracy

W ramach $4.6 mld przeznaczonych przez Kongres do zwalczania bezrobocia, Chicago i okolice otrzymają $51 mln, co pozwoli na stworzenie 20,000 tymczasowych i stałych miejsc pracy. Około 75% miejsc wypełnionych zostanie przez mieszkańców Chicago.

Termin złożenia podań o przyznanie pomocy federalnej minął 30 czerwca i tylko 3 miasteczka z 15 w okolicy Chicago nie złożyły podań o nowe fundusze federalne. Berwyn, Cicero i Oak Park zrezygnowały z pomocy, ponieważ regulaminy federalne przewidują od aplikantów złożenie planu budowy mieszkań dla rodzin o niskich dochodach.

Przyznano już fundusze dla 7 miast — Chicago, Arlington Heights, Joliet, Elgin, Skokie, Waukegan i Des Plaines. Pięć dalszych czekających na pomoc — to Autora, Evanston, Mt. Prospect, Oak Park i Schaumburg. Z trzech powiatów, którym należała się pomoc — Cook, Du Page i Will — tylko Du Page czeka na odpowiedź.

Ze względu na liczbę bezrobotnych, Chicago otrzymuje większość sumy przeznaczonej dla tego rejonu — $37.6 mln.

A oto jak poszczególne miasta postanowiły wydać przydzielone im fundusze:

Chicago — $1 mln na stworzenie ośrodka żywienia pod administracją Chicago Housing Authority — CHA. Blisko $5.6 mln na pożyczki, które pomogą w renowacji budynków w biednych dzielnicach. Drugie $5.6 mln na nową nawierzchnię ulic w tych dzielnicach. $3.9 mln na odnowę dzielnic fabrycznych i $2.9 mln na przebudowę skrzyżowań ulic w Chicago i Central, North i California, gdzie jest duża koncentracja sklepów oraz ośrodki handlowe Austin, Beverly i wzdłuż ulic Cermak i Taylor. Połowa funduszy przeznaczona jest na różnego rodzaju drobne wydatki, jak zwiększony zbiór śmieci, pracy letnie dla młodzieży itp.

Arlington Heights — Większość z $143,000 zużyta będzie na odnowę budynków mieszkalnych w Linden Place przeznaczonych dla rodzin o niskich zarobkach i dla osób starszych.

Elgin — $278,000, przeznaczone na odbudowę biur Urzędu Mieszkalnego i przebudowę parkingów publicznych.

Skokie — $148,000 na nową nawierzchnię ulic i chodników.

Waukegan — $314,00, większość przeznaczona na niskoprocentowe pożyczki dla drobnych przedsiębiorstw.

Des Plaines — $143,000, przeznaczone na stworzenie nowych stanowisk w wydziale prac miejskich.

Joliet — $422,000 przeznaczy się na odbudowę biednych dzielnic.

Władze powiatu Cook otrzymały na prace publiczne $5,102,000 a powiat Will $727,000. Du Page oczekuje przyznania $1,504,000.

Trzy Najbiedniejsze Przedmieścia Otrzymały Najwięcej Pieniędzy

Z Funduszów Federalnych Na Rozwój Ekonomiczny

Od 1975 roku trzy przedmieścia chicagoskie: Maywood, Phoenix i Robbins należą do najbardziej potrzebujących. Dlatego też otrzymują one od tamtej pory największą pomoc federalną dla miejscowości dotkniętych depresją.

Rada Powiatowa również i w tym roku przeznaczyła dla tych trzech miejscowości pewne fundusze przyznane przez U.S. Department of Housing and Urban Development. Z $15 mln, jakie są dostępne, $2.3 mln — czyli 15% przyznano dla tych trzech przedmieść. Od 1975 roku miejscowości te w sumie otrzymały na rozwój ekonomiczny $17 mln. Wynika z tego, że co szósty dolar przyznawany na rozwój ekonomiczny przedmieść "idzie" do tych trzech miejscowości.

Dyrektor powiatowego rozwoju ekonomicznego Suzanne Hayes stwierdza, że przyczyna takiej pomozy jest prosta, miejscowości te znajdują się w największej potrzebie.

Robbins zamieszkuje 8,853 osoby, Phoenix — 2,850, Maywood — 27,998. Dane statystyczne z 1975 roku podają, że 25% ludności Robbins oraz Phoenix żyło w ubóstwie, a w Maywood 13.5%. Cyfry te podwyższyły się obecnie, ponieważ miejscowości te dotknięte zostały bezrobociem od 1979 roku. Obecnie w Maywood jest 15% bezrobotnych, w Robbins i Phoenix osiągnęło 25%.

Sredni dochód rodziny w Phoenix w 1980 roku wynosił $15,363, w Robbins $16,287, w Maywood poniżej $22,000. Miejscowości te znajdowały na końcu listy 15 najbiedniejszych przedmieść. Wartość domów w Robbins (przeciętna) wynosi $24,900, jest to drugie miejsce od końca na liście wartości domów na przedmieściach; Phoenix zajmuje trzecie miejsce od końca tej listy, a przeciętna wartość domów wynosi tutaj $26,700; natomiast w Maywood jest trochę lepiej, ponieważ przeciętna wartość domu jest $44,800.

Miejscowości te nie posiadają pieniędzy na najkonieczniejsze prace jak naprawy wodociągów i kanalizacji, odnawianie domów, rozwój przemysłu itp.

Pieniądze federalne jakie uzyskało Maywood przeznaczono na naprawy ulic oraz upiększenie parków, na rozbiórkę grożących niebezpieczeństwem domów, część z nich udzielono mieszkańcom na niskoprocentowe pożyczki na odbudowę około 400 mieszkań i domów.

W Robbins $507,000 wydano na reperację 17 domów jednorodzinnych, oraz natychmiastowe konieczne naprawy 23 więcej. Z ostatniej sumy przyznanej przez Radę Powiatową $175,000 zostanie przeznaczonych dla 12 albo 14 właścicieli domów na fundusz reperacyjny. Domy w Robbins szczególnie wymagają napraw, ponieważ wielu właścicieli budowało je we własnym zakresie. Około 100 domów zdemolowano, a w końcu tego roku następnych 70 będzie zburzonych. Duża suma pieniędzy została przeznaczona na naprawy systemu wodnego i kanalizacyjnego oraz naprawy ulic. Dyrektor rozwoju ekonomicznego Robbins uważa, że trzeba jeszcze co najmniej 5 do 10 lat, ażeby doprowadzić Robbins do pewnej równowagi ekonomicznej.

Osiągnięto Porozumienie w Sprawie Zwrotu Nadpłaconego Podatku

Sędzia sądu okręgowego wdał orzeczenie na mocy którego, dwie miejscowości — mianowicie Evanston oraz Oak Park — zobowiązał do zwrotu podatku, który pobierany był nielegalnie od mieszkańców, za używanie gazu oraz elektryczności.

Rady miejskie tych miejscowości mają jednak nadzieję, że mieszkańcy zrzekną się zwrotu tych pieniędzy. Mayor Evanston Jay Lytle wysłał listy do głównych instytucji miejskich oraz przedsiębiorstw handlowych prosząc o współpracę. Wiele z nich odpowiedziało, że zrzekają się zwrotu nadpłaconego podatku.

Natomiast zarządca Oak Park wypowiedział się, że ludność tej miejscowości rozumie zapewne, iż jeśli pieniądze z nadpłaconego podatku zostaną zwrócone trzeba będzie znaleźć inne źródło, które pokryje te zwroty.

Prawdopodobnie apel zarządów tych miejscowości zostanie odpowiednio zrozumiany. Z 28,000 właścicieli domów w Evanston tylko 2,000 jak narazie wystosowało prośby o zwrot nadpłaty. A 1,500 mieszkańców Oak Park na 20,000 właścicieli domów domaga się zwrotu pieniędzy. Według orzeczenia sądu nadpłata podatku powinna być zwrócona do 1 września. Niektóre zwroty wynosić będą kilkaset dolarów.

Evanston oraz Oak Park zgodziły się na decyzję sądu w sprawie zwrotu podatku, pobieranego zdaniem sądu nielegalnie. Oak Park pobierało dodatkowo 2% tzw. "ulility tax" od 1974 roku, natomiast Evanston pobierało taki sam podatek w wysokości 3% od 1975 r. Sąd nakazał jedynie zwrot podatku od listopada 1981 r. Zwrot nadpłaconego podatku będzie wynosił więc $4.6 mln, a nie jak oryginalnie w skardze sądowej domagali się podatnicy $20 mln. Mimo to przedstawiciele obydwu miejscowości uważają, że koszty zwrotu spowodują zmniejszenie usług.

"Rozszyfrowano" Tajemnice Budżetu Chicagoskich Szkół

Organizacja obywatelska zainteresowana budżetem szkolnym przeanalizowała cały tekst budżetu i skondensowała go bardzo przejrzyście na 8 stronach maszynopisu. Jak twierdzą wtajemniczeni, zrobiono to, czego nie potrafili zrobić pracownicy administracji szkolnej z wydziału finansów.

Preliminowany budżet szkolny wcześniej zatwierdzony przez Radę i przedłożony Komisji Finansowej do zatwierdzenia, opracowany był na kilkuset stronicach olbrzymiej księgi, przypominającej swymi rozmiarami książkę telefoniczną. Członkowie Rady Szkolnej poprosili o skondensowanie informacji, ale "skodensowane" informacje nadesłane z biura finansowego znajdowały się na arkuszach papieru komputerowego w stercie o wysokości 6 cali.

Dopiero dwoje członków organizacji Chicago Panel on Public School Finances potrafiło "rozszyfrować" cały budżet, przeniknąć jego "tajemnice" i przedłożyć zebrane informacje członkom Rady Szkolnej.

Oto kilka szczegółów dotyczących budżetu szkół publicznych w Chicago na następny rok szkolny.

Okazało się, że przewidziano więcej pieniędzy na prowadzenie zajęć wychowania fizycznego niż przedmiotów ścisłych. Na wydatki związane z zajęciami wychowania fizycznego przeznaczono bowiem $16.2 mln., a na nauki ścisłe $13.6 mln.

Nauczanie historii kosztować będzie jeszcze mniej, bo $12.5 mln. — języki obce zajmują poślednie miejsce, bo koszty nauczania ich wyniosą jedynie $4.3 mln. Na 114,000 uczniów szkół średnich, przypada jedynie 148 nauczycieli języków obcych w tym: 93 — jęz. hiszpańskiego, 45 — francuskiego, 6 — łaciny, 5 — niemieckiego, 2 — włoskiego, i jeden — rosyjskiego i polskiego.

Zmniejszono liczbę nauczycieli uczących matematyki i przedmiotów ścisłych w szkołach średnich. W następnym roku szkolnym będzie o 6 mniej nauczycieli matematyki i 10 mniej nauczycieli przedmiotów ścisłych (fizyka, chemia).

Stwierdzono, że w systemie szkolnictwa chicagoskiego zatrudnionych jest 41 nauczycieli fizyki, 75 — chemii, uczących w 70 szkołach. Przewidziano zwiększenie liczby nauczycieli, specjalistów z zakresu obsługi komputerów z dotychczasowych 48 do 52.

Ogólnie wydatki na nauczanie w szkołach średnich zostały zmniejszone do $111.6 mln z $124.1 mln. w roku bieżącym.

Zmniejszono również wydatki związne z nauczaniem uczniów szkół stopnia podstawowego, z dotychczasowych $301.5 mln do $285 mln. W chicagoskich publicznych szkołach podstawowych uczyć będzie 9,826 nauczycieli, wykładających przedmioty ogólne (wychowaców klasowych), 186 specjalistów takich jak: nauczycieli muzyki, języków obcych, oraz 492 nauczycieli wychowania fizycznego.

Powyższe cyfry nie uwzględniają ewentualnych podwyżek uposażeń nauczycieli, ani też wpłat na fundusz emerytalny pracowników. Sprawy te nie zostały jeszcze uzgodnione z przedstawicielami związku zawodowego nauczycieli.

Ucieczki Dzieci z Domów Przybierają Rozmiary Epidemii

Problem ucieczek dzieci oraz młodzieży z domów przybiera rozmiary epidemii. Wielu z uciekających, niezależnie czy należą do bogatych czy biednych, czarnych czy białych rodzin, uważają, że osiągną wolność.

Jakie są przyczyny ucieczek? Niektórzy uciekają dlatego, że są zaniedbywani przez rodziców, bici, poniewierani, a niektórzy, szczególnie ci z bogatych domów robią na złość rodzicom, ponieważ ich zachcianki nie zostają spełnione.

W roku 1982 około miliona dzieci poniżej lat 17 uciekło z domów. Na nr. telefonu tzw. "gorącej linii uciekających" telefonowało 531,849 osób. W liczbie tej było ponad 100,000 rodziców poszukujących swoich dzieci.

W Chicago w 1983 roku zanotowano 11,958 zaginionych dzieci. Z obliczeń wynika, że połowa uciekających to dziewczęta. Przeciętny wiek dziewcząt jest 15 lat. Co trzecia dziewczynka ucieka, ponieważ jest molestowana seksualnie, co druga jest bita w domu. Co piąte dziecko twierdzi, że rodzice nie chcą go.

14-letnia Tina z Aurora, która uciekła z domu w ubiegłym miesiącu, stwierdziła, że matka zabroniła jej pokazywać się koło domu. Tina pragnie, ażeby znaleźć dla niej rodzinę zastępczą lub dom dziecka.

Wielu uciekających powraca do domów po kilku dniach, ale w przybliżeniu podaje się, że około 100,000 dzieci jest porywanych przez nieznanych opiekunów, najczęściej takich, którzy mają przeszłość kryminalną.

Około 4,000 do 8,000 jest mordowanych. Jedną z nieszczęśliwych ofiar była 13-letnia Nicole Lee, która na drugi dzień po ucieczce została zamordowana, ponieważ nie chciała pracować jako prostytutka. Morderca jej został skazany na dożywotnie więzienie.

Przedstawicielka schroniska dla dzieci, którego siedziba znajduje się w Winnetce, powiedziała, że czasami powód ucieczki jest bardzo błahy. 16-letnia dziewczynka uciekła z domu, ponieważ miała złe stopnie i za karę nie miała wyjechać na wakacje. 17-letni chłopiec z Wilmette po rocznym pobycie poza domem powrócił na kilka dni przed ukończeniem 18 roku życia, po czym uciekł ponownie.

Krytycznym wiekiem dla uciekającej młodzieży jest 16-17 lat. 16-letnia Joanne z Evanston, uciekła po raz piąty z domu swojej matki w ub. miesiącu. Jednakże po tułaniu się u przyjaciół, na posterunkach policji, w schronieniu miała dość wszystkiego i zapragnęła powrócić do własnego domu, do własnego łóżka.

Escobar Twierdzi Że Jest Niewinny

Aresztowany i oskarżony o zamordowanie lidera hiszpańskiej grupy narodowej Rudy Lozano, 18-letni Gregory Escobar był przesłuchiwany wczoraj przez siędziego sądu kryminalnego. W czasie tych przesłuchań, Escobar stwierdził, że jest niewinny.

Jak pamiętamy, Rudy Lozano, lat 31, został zastrzelony 8 czerwca w swoim domu. Escobara aresztowano na początku tego miesiąca, policja odnalazła również broń, która prawdopodobnie była narzędziem zbrodni. Jako powód morderstwa władze podają, że Escobar należał do bandy ulicznej, natomiast Lozano starał się zwalczać wszelką działalność band młodzieżowych. Lozano w czasie ostatniej kampanii wyborczej należał do sztabu mayora Washingtona, jak również ubiegał się o stanowisko aldermana 22 wardy.

Charles Hayes Wygrał Prawybory

We wczorajszych prawyborach w I Okręgu Kongresowym, z 14 kandydatów partii demokratycznej ubiegających się o możliwość reprezentowania swej partii w wyborach na reprezentanta stanowego w Kongresie U.S. zwycięzcą okazał się działacz związkowy, Charles Hayes, kandydat popierany przez mayora Washingtona. Otrzymał on najwięcej głosów ze wszystkich innych kandydatów. Z partii republikańskiej wygrała nominację Diane Preacely.

Mimo, że walka przedwyborcza była bardzo ostra, mieszkańcy tego okręgu nie wykazali zbyt wielkiego zainteresowania wyborami. Głosowało jedynie 35% zarejestrowanych wyborców. Trzeba zwrócić uwagę, że w okręgu tym 92% mieszkańców — to Murzyni.

Wybory na stanowisko reprezentanta tego okręgu odbędą się 23 sierpnia br.

Na drugim miejscu wśród demokratycznych kandydatów znalazł się dziennikarz Lu Palmer, trzecie miejsce zajął Al Raby.

Strajk Policji w Maywood

Policjanci w Maywood podjęli jednogłośnie decyzję podjęcia strajku, jeżeli Rada Miejska nie zgodzi się na 4-procentową podwyżkę i powrót do systemu przydzielania patrolowych do stałych godzin pracy. Rada Maywood zgodziła się w tej chwili tylko na 3-procentową podwyżkę płac.

Prezes grupy zrzeszającej 31 z 45 policjantów w Maywood, Willard Jackson stwierdził, że akcja strajkowa nie zostanie podjęta aż do spotkania rady, które będzie miało miejsce w czwartek.

Gust Mayora i Piosenka o Chicago

Specjalna komisja ogłosiła nazwisko zdobywcy pierwszego miejsca w konkursie na najlepszą piosenkę o Chicago, która miała być jak gdyby hymnem miasta. Zawiadomiono już nawet zwycięzcę, którym jest 30-letni Jeff Jacobs. Tymczasem, kiedy wysłuchał piosenki mayor Washington, powiedział, że wcale nie przypadła mu do gustu. Zwycięzca nie otrzyma więc przyrzeczonej nagrody w wysokości $5,000.

Podobno na znak protestu większość członków komisji zrezygnowała. Pracowano bowiem ciężko. Przesłuchano 2,017 piosenek nadesłanych na konkurs.

LORINO, ZSRR. — Moment aresztowania siedmiu członków organizacji "Greenpeace", którzy wyszli na brzeg, aby zebrać dowody o polowaniach ZSRR na wieloryby. Aresztowano ich 20 lipca br. (UPI)